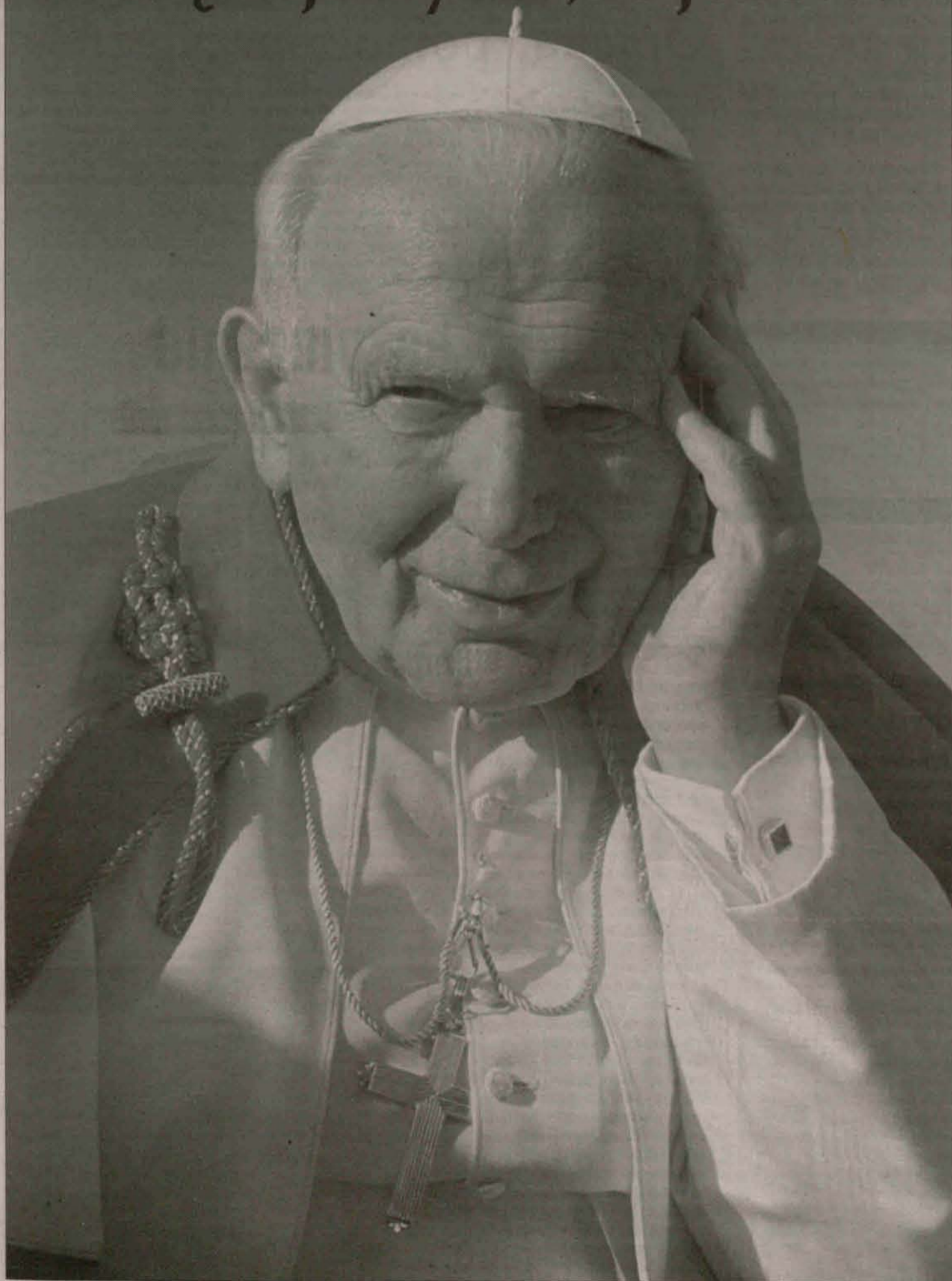


GP POLKOWICKA GAZETA

CMK

Wydawnictwo bezpłatne

Dziękujemy Ci, Ojczy!!!



Byłeś dla nas drogowskazem moralnym w świecie przesiąkniętym relatywizmem. Byłeś jedynym autorytetem, którego głos trafiał do wszystkich, niezależnie od wyznania, rasy, narodowości. Byłeś prawdziwym wysłannikiem Boga. W każdym z nas widziałeś przede wszystkim człowieka. Potrafiłeś wybaczać, nawet swojemu niedoszłemu oprawcy odpuściłeś winy. Byłeś twardy jak skała, z pogodą ducha znosiłeś wielkie cierpienie, które towarzyszyło Ci od wielu lat, aż do ostatniej chwili Twej ziemskiej wędrówki.

Już nigdy nie ujrzemy uśmiechu na Twej twarzy, nie usłyszymy już z Twych ust żadnego mądrego słowa. Jesteśmy jak owce, którym zabrano pasterza. W Twoim ciele zgasła iskra życia, ale Twoje przesłanie jest żywe jak nigdy wcześniej. Staliśmy się lepsi, mądrzejsi, bardziej wyrozumiali. Nigdy wcześniej świat nie był tak zjednoczony. Miliony ludzi oplakują Twoje odejście, ale też miliony żyją zgodnie z Twoimi wskazówkami.

Dziękujemy Ci za to, że byłeś z nami przez te wszystkie lata, za to, że pokazałeś nam jak żyć. Jesteśmy wielkimi szczęściarzami. My wszyscy, którzy otrzymaliśmy dar w postaci Ciebie i Twych słów. Zasiałeś ziarno, które teraz kiełkuje, a mamy nadzieję, że wzrastać będzie jeszcze mocniej, że wszyscy ludzie będą sobie braćmi. Tak jak chciałeś. Patrzysz teraz na nas z Nieba i pewnie jesteś dumny, że Twoje przesłanie miłości stało się drogowskazem dla milionów, bo przecież o to Ci chodziło. Jeżeli tak będzie nadal to będzie znaczyć, że dokonałeś dzieła na miarę Chrystusa. Dziękujemy raz jeszcze Ojczy, za wszystko!!!

Konrad Kaptur

CM K

Wczasy nad morzem

Konrad Kaptur



Kolejny raz emeryci, renciści i inwalidzi z terenu gminy Polkowice będą mogli skorzystać z oferty tanich wczasów.

Gmina Polkowice już od kilku lat współpracuje z Wojskowym Ośrodkiem Wypoczynkowym w Rogowie. Ten ośrodek wygrał przetarg m.in. na organizację "zielonych szkół" dla dzieci z terenu Polkowic. Teraz ośrodek złożył ofertę dla starszych mieszkańców Polkowic. WOW gwarantuje zakwaterowanie w 2 i 3 osobowych pokojach z umywalkami, radiem i balkonem, łazienki po kapitalnym remoncie, pełne wyżywienie i doraźną opiekę medyczną. Na

miejscu jest też możliwość organizacji wycieczek autokarowych. Koszt pobytu to 43 zł za dzień. Rezerwacji można dokonywać w terminach 20.04 - 03.05; 05. 05 - 18.05; 02.09 - 30.09; 17.09 - 30.09. Pobyt, poza powyższymi terminami jest możliwy w ramach posiadanych przez ośrodek wolnych miejsc.

Niewykluczone, że w przypadku większej ilości chętnych osób gmina rozważy pomoc w dojeździe do Rogowa.

Zainteresowane osoby powinny zgłaszać się do zarządu rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Polkowicach lub do koła Miejsko - Gminnego Dolnośląskiego Związku Inwalidów Narządu Ruchu w Polkowicach.

OS



Opieka, pomoc, przyjaźń

Polkowickie Centrum Usług Zdrowotnych powiększyło wczoraj (13.04) swój stan posiadania o karetę przystosowaną do przewozu osób niepełnosprawnych. Kluczyki do samochodu na ręce przez Centrum Marioli Kośmider przekazał prezes Volkswagen Motor Polska Andreas Klinge.

Polkowickie Centrum Usług Zdrowotnych współpracuje z Volkswagen Motor Polska praktycznie od czasu zatrudnienia pierwszego pracownika w VW MP. - Realizujemy tam programy zdrowotne i profilaktyczne. Ta dobra

współpraca ma swoje odzwierciedlenie także w pomocy, jaką otrzymaliśmy od Volkswagena - dodaje prezes Kośmider. Niedawno polkowicki producent silników, znając dobrze kłopoty PCUZ w dojeździe z pomocą do osób niepełnosprawnych w terenie, wyciągnął do Centrum pomocną dłoń, oferując nieodpłatnie przekazanie w pełni wyposażonej karetki przystosowanej do przewozu osób niepełnosprawnych. Nie jest to samochód nowy, ma już 15 lat ale tylko 20 tys. kilometrów przebiegu. Wcześniej auto było używane przez zakładową przychodnię

WV w Wolfsburgu. - Cieszy nas niezmiernie to, że to Volkswagen - w osobie prezesa Andrzeja Klinge - pierwszy wyszedł do nas z propozycją tej niezwykle cennej i potrzebnej nam pomocy. Za tę wyciągniętą do nas dłoń chciałbym bardzo panu prezesowi Klinge podziękować - mówi prezes Mariola Kośmider. Decyzją Zarządu PCUZ samochód będzie służył pacjentom i pracownikom Hospicjum Domowego, które polkowickie Centrum prowadzi już od dziewięciu lat.

Roman Tomczak

Rowerem bezpiecznie

20 szkół wzięło udział w turnieju organizowanym przez polkowicką policję dotyczącym bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych musieli wykazać się nie tylko wiedzą o bezpieczeństwie w ruchu drogowym, ale również dobrą kondycją i sprawnością. Oprócz testu dla uczestników przygotowano tor przeszkód i miasteczko ruchu drogowego. W teście dla uczniów szkół podstawowych należało wiedzieć kiedy nie wolno przechodzić na drugą stronę jezdni czy czego nie wolno rowerzyscie. Gimnazjaliści zaś mieli trudniejsze pytania i powinni wiedzieć co oznacza kolor pomarańczowy w sygnalizacji świetlnej czy kiedy zabronione jest wyprzedzanie pojazdu silnikowego jadącego po jezdni. - Generalnie z testem młodzież nie miała żadnego problemu - mówi Waldemar Cichoński z polkowickiej policji. - Najwięcej problemów było przy pokonywaniu toru sprawnościowego.

Podczas pokonywania toru dzieci musiały poradzić sobie z kilkoma przeszkodami. Najtrudniejszy był slalom rowerowy, ponieważ tyczki pomiędzy którymi uczniowie poruszali się na rowerach były ustawione bardzo blisko siebie i trzeba było dobrze manewrować by nie dotknąć kijka. Podobne problemy były przy kolejnej przeszkodzie. Z góry zwisały dwie tyczki, a na podłodze leżały dwa drewniane klocki. Należało przejechać taką trasą uważając, by nie dotknąć klocków ani tyczek, które były powieszony tuż nad kierownicą.



Konrad Kaptur

Bez większych problemów dzieci poradziły sobie również podczas jeżdżenia na rowerze po Miasteczku Ruchu Drogowego.

Policja nagrodziła po trzy szkoły w każdej kategorii - szkół podstawo-

wych i gimnazjalnych. Wręczono również dwie nagrody indywidualne. Wszystkie premiowane miejsca zajęła młodzież z powiatu polkowickiego. Uczniom z Polkowic w rozgrywkach drużynowych nie udało się dostać na podium. Najlepsza była grupa z SP 2 - zajęła piąte miejsce. Nagrodę indywidualną natomiast otrzymał polkowicki gimnazjalista.

Anna Osadczuk

Zwycięcy

Szkoły Podstawowe:

- I miejsce - SP Trzebnice
- II miejsce - SP Gaworzyce
- III miejsce - SP Buczyzna

Gimnazja:

- I miejsce - SG Gaworzyce
- II miejsce - SG Grębocice
- III miejsce - SG Chocianów

Nagrody Indywidualne

- Adrianna Siepietowska - SP 2 Przemków
- Patryk Michalak - SG nr 1 Polkowice

BURMISTRZ POLKOWIC OGŁASZA KONKURS NA NAJLEPIJ PROWADZONY I ZAGOSPODAROWANY PRACOWNICZY OGRÓD DZIAŁKOWY NA TERENIE POLKOWIC W 2005 r.

1. Konkurs adresowany jest do wszystkich Pracowniczych Ogródów Działkowych położonych na terenie Polkowic.
2. Warunkiem udziału w konkursie jest wypełnienie deklaracji zgłoszenia, którą należy złożyć w Urzędzie Gminy Polkowice.
3. Regulamin konkursu oraz druki deklaracji znajdują się w Wydziale Planowania Przestrzennego i Środowiska - Rynek 2, pokój nr 9.
4. W konkursie przewidziano nagrody rzeczowe.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Planowania Przestrzennego i Środowiska tel. 724 97 14. Serdecznie zapraszamy do udziału w konkursie!

BURMISTRZ POLKOWIC OGŁASZA KONKURS NA NAJPIĘKNIJSZY OGRÓD NA TERENIE WIEJSKIM GMINY POLKOWICE "OGROD ROKU 2005"

1. Konkurs adresowany jest do właścicieli i użytkowników gospodarstw rolnych z obszarów wiejskich Gminy Polkowice.
2. Warunkiem udziału w konkursie jest wypełnienie deklaracji zgłoszenia, którą należy złożyć w Urzędzie Gminy Polkowice.
3. Zgłoszenia do konkursu przyjmowane będą w dwóch kategoriach: - gospodarstwa rolne o pow. użytku rolnym od 1,00 ha do 3,00 ha - gospodarstwa rolne o pow. użytku rolnym powyżej 3,00 ha.
4. Regulamin konkursu i druki deklaracji znajdują się u sołtysów wsi oraz w Wydziale Planowania Przestrzennego i Środowiska - Rynek 2, pokój nr 9.
5. W konkursie przewidziano nagrody pieniężne.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Planowania Przestrzennego i Środowiska tel. 724 97 14. Serdecznie zapraszamy do udziału w konkursie!

BURMISTRZ POLKOWIC OGŁASZA KONKURS NA NAJPIĘKNIJSZĄ DZIAŁKĘ Z ELEMENTAMI EKOLOGICZNYMI ZLOKALIZOWANĄ W POD NA TERENIE POLKOWIC W 2005 r.

1. Konkurs adresowany jest do właścicieli działek zlokalizowanych na terenie Pracowniczych Ogródów Działkowych w Polkowicach, którzy reprezentować będą poszczególne ogrody w konkursie. Każdy POD musi zgłosić do konkursu jedną działkę.
2. Warunkiem udziału w konkursie jest wypełnienie deklaracji zgłoszenia, którą należy złożyć w Urzędzie Gminy Polkowice.
3. Regulamin konkursu oraz druki deklaracji znajdują się w Wydziale Planowania Przestrzennego i Środowiska - Rynek 2, pokój nr 9.
4. W konkursie przewidziano nagrody rzeczowe.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Planowania Przestrzennego i Środowiska tel. 724 97 14. Serdecznie zapraszamy do udziału w konkursie!

Od stycznia 2005 siedzibą Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Polkowicach jest Polkowickie Centrum Usług Zdrowotnych w Polkowicach, ul. Kardynała Bolesława Kominka 7 sekretarz komisji przyjmuje zgłoszenia; w każdą środę od godz. 13.00 do 16.00 w pokoju nr 131 (I piętro, za gabinetami lekarskimi).

Gazeta Polkowicka, dwutygodnik Gminy Polkowice, adres: 59 - 101 Polkowice, Rynek 17 (pokój 301), tel. 724-97-20, tel/fax. 724-97-21 e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl

Redaguje zespół: Konrad Kaptur (redaktor naczelny), Przemysław Nowakowski (redaktor techniczny), Anna Osadczuk, Ewelina Szatkowska, Roman Tomczak.

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo odrzucania, skracania i omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice, www.polkowice.pl

Projekt Graficzny: Bernard Wybierala

Druk: Drukarnia PolskaPresse Wrocław, 55-075 Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7.

CM K

Konrad Kaptur

Rozmowa z Emilianem Stańczyszynem, burmistrzem Polkowic

Inwestując podnosimy standard życia mieszkańców

- Panie burmistrzu podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej, 23 marca, radni podjęli uchwałę o zmianach w budżecie, zwiększając dochody gminnej kasy o ponad 14 milionów złotych. Duża część tych środków zostanie przeznaczona na inwestycje. W Polkowicach zapowiada się prawdziwy boom inwestycyjny...

- Dzięki wysokim cenom miedzi na światowych rynkach metali zyski Polskiej Miedzi są najwyższe w historii. W związku z tym i dochody Polkowic znacznie wzrosły. Chcemy inwestować, bo przecież w ten sposób podnosimy wciąż standard życia mieszkańców. Największą inwestycją będzie z pewnością budowa kompleksu sportowo-rekreacyjnego przy ulicy 11-go lutego. Powstanie duże lekkoatletyczne boisko oraz sześciotorowa bieżnia. Ponadto zostaną wybudowane dwa boiska wielofunkcyjne i dwa treningowe. Na większości będzie nowoczesna nawierzchnia poliuretanowa. Na terenie oświetlonego obiektu znajdują się też rzutnia oraz skocznia, obydwa przystosowane do rozgrywania zawodów na najwyższym poziomie. Będzie też budynek z kompleksowym zapleczem techniczno-socjalnym, a na wygodnych trybunach wokół boiska głównego zmagania sportowców będzie mogło oglądać 400 widzów.

- Kiedy możemy się spodziewać rozpoczęcia prac budowlanych przy ulicy 11 lutego?

- Rada Miejska podjęła uchwałę o przekazaniu środków na tę inwestycję. Do końca

kwietnia zostanie wyłoniona specjalistyczna firma która zajmie się przeprowadzeniem procedury formalnej związanej z wyborem wykonawcy. Jeżeli wszystko uda się przeprowadzić bez większych komplikacji to jeszcze latem tego roku pierwsi robotnicy powinni pojawić się na boisku przy ulicy 11-go lutego. Szacowany termin zakończenia prac to lato przyszłego roku.

- Budowa kompleksu sportowo-rekreacyjnego jest z pewnością najbardziej spektakularną inwestycją polkowickiego samorządu, ale to zaledwie część z planowanych prac, które zostaną wykonane w najbliższych miesiącach na terenie naszego miasta...

- Rzeczywiście planujemy wiele innych inwestycji. Wcześniej mówiliśmy o wyborze specjalistycznej firmy, która przeprowadzi proces inwestycyjny na boisku przy ulicy 11-go lutego. Ta sama firma zajmie się wyłonieniem wykonawcy boisk sportowych na polkowickich osie-

dlach mieszkaniowych. Chcemy, by na każdym z osiedli na terenie naszego miasta było boisko sportowe, na którym aktywnie będą mogli spędzać czas mieszkańcy. Sporo osiedli już ma takie boiska, ale pora już na ich modernizację.

- Nowej siedziby doczeka się w końcu biblioteka...

- Tak, zdecydowaliśmy, że biblioteka zostanie przeniesiona do pomieszczeń na terenie Zespołu Szkół. W przyszłości chcemy stworzyć wzorem Wrocławia i Olsztyna medialeki, czyli miejsca, gdzie mieszkańcy będą mogli korzystać nie tylko z książek, ale także z nowoczesnych nośników informacji takich jak płyty CD czy DVD. Będą mogli także korzystać z komputerów z dostępem do internetu. Na to jednak potrzeba czasu. Najpierw przeniesiemy cały księgozbiór. Potem będziemy systematycznie przejmować od Zespołu Szkół kolejne pomieszczenia na potrzeby medialeki. Myślę, że nowinki techniczne, które będą dostępne w tym obiekcie przyciągną wielu mieszkańców.

- Dodatkowy milion złotych zostanie przekazany na modernizację osiedla Hubala. Czy konsultacje z mieszkańcami, które odbywał pan przed kilka-

tygodniami miały wpływ na tę decyzję?

- W tym roku pojawiły się pieniądze na remont tego osiedla, które jest jednym z najstarszych w naszym mieście. Dzięki konsultacjom dowiedzieliśmy się, czego potrzebują mieszkańcy. Z pew-

Nowoczesny kompleks sportowo-rekreacyjny oraz nowe boiska na osiedlach mieszkaniowych już wkrótce powstaną w Polkowicach.

nością duża część postulatów zostanie uwzględniona w dalszych pracach. Dodatkowo milion na modernizację mieliśmy przekazać w kolejnym roku, ale skoro pojawiły się dodatkowe wpływy budżetowe to postanowiliśmy zrobić to już teraz.

- W związku z nowymi środkami w budżecie Gimnazjum nr 2 będzie miało w nowym roku szkolnym nie tylko salę gimnastyczną, ale także blok żywieniowy.

- Według planów w przyszłym roku szkolnym mieliśmy oddać do użytku salę gimnastyczną przy Gimnazjum nr 2. Będzie to nowoczesna sala z widownią na około 100 osób. Wybudujemy również mniejszą salę przystosowaną do treningów oraz zawodów ciężarowych. Dzięki dodatkowym wpływom budżetowym szkoła będzie też miała nowy blok żywieniowy, tak bardzo potrzebny wszystkim uczniom oraz nauczycielom. W jej otoczeniu powstaną nowe obiekty rekreacyjne i sportowe.

- Czy to prawda, że hala sportowa przy Sz-

koła Podstawowej nr 2 doczeka się zaplecza z prawdziwego zdarzenia?

- Tak. Kilka lat temu wybudowaliśmy piękną halę przy Szkole Pod-

stawowej nr 2. Rozgrywają w niej swoje mecze koszykarki pierwszoligowej drużyny CCC Polkowice. Tam też odbywają się zajęcia sekcji młodzieżowych prowadzonych przez stowarzyszenie sportowe Start Polkowice. Obiekt służy także jako miejsce realizacji zajęć wychowania fizycznego. Nasza hala cieszy się dużym zainteresowaniem. Przypominamy, że odbywał się w niej Finał Pucharu Polski w koszykówce oraz mecz pomiędzy gwiazdami polskiej ligi koszykówki. Hala jest nie tylko piękna, ale i funkcjonalna. Niestety brakowało zaplecza z prawdziwego zdarzenia i to było przeszkodą ku temu, by w Polkowicach swoje mecze mogła rozgrywać np. reprezentacja polskich koszykarek. W najbliższym czasie w miejscu łączącym halę z małą salą gimnastyczną powstanie zaplecze socjalno-techniczne z gabinetami odnowy biologicznej oraz salką dla dziennikarzy.

- Panie burmistrzu proszę powiedzieć, czy nie boi się pan inwestować z tak dużym rozmachem?

- To nie jest kwestia strachu. Po prostu realizuję zadania zapisane w Strategii Rozwoju Zrównoważonego Gminy Polkowice na najbliższe lata, która została uchwalona przez Radę Miejską. Oczywiście ilość inwestycji zależy od możliwości budżetu, ale generalnie wszystkie zadania są wpisane do strategii. Teraz mamy większe wpływy budżetowe niż w kilku poprzednich latach ubiegłych więc i zakres inwestycji jest większy.

- Czy pańskim zdaniem ilość gminnych inwestycji ma bezpośrednie przełożenie na zainteresowanie zagranicznych koncernów Polkowicami?

- Oczywiście, firmy wybierając miejsce swoich kolejnych inwestycji zwracają uwagę nie tylko na to, czy grunt jest w dogodnym miejscu. Inwestor patrzy również na to, czy miasto jest czyste, zadbane, czy na jego terenie są dobre szkoły, czy jest gdzie spędzać wolny czas, czy można się w nim czuć bezpiecznie. O wyborze do inwestowania decyduje bardzo wiele czynników. Gdyby Polkowice nie były miastem czystym, bezpiecznym i atrakcyjnym, nie byłoby tylu miejsc pracy, które powstały dzięki temu, że wielu poważnych inwestorów zdecydowało się właśnie tutaj wybudować swoje fabryki.

Rozmawiał: Konrad Kaptur

- Planujemy w najbliższym czasie wiele inwestycji - mówi burmistrz.



- Chciałbym w przyszłości zająć się fizyką naukowo - mówi Krzysztof Białduń.

Historyczny sukces ucznia polkowickiego Gimnazjum nr 1

Bezkonkurencyjny Krzysztof

Po raz pierwszy w czteroletniej historii Dolnośląskiego Konkursu Fizycznego dla uczniów szkół gimnazjalnych polkowiczanie okazali się bezkonkurencyjni. Krzysztof Białduń, uczeń klasy IIIa nie dał szans rywalom zdobywając 27 na 30 możliwych punktów.

- Krzysztof jest bardzo dociekliwym uczniem, jeszcze nigdy takiego nie miałam. Jest też bardzo konsekwentny. Jak już raz sobie coś postanowi to zrobi wszystko, by osiągnąć cel - mówi nam Iwona Marchlewska, nauczycielka fizyki pełniąca jednocześnie obowiązki wicedyrektora Gimnazjum nr 1 w Polkowicach.

19 marca w Instytucie Fizyki Uniwersytetu Wrocławskiego 36 najzdolniejszych fizyków ze szkół gimnazjalnych całego Dolnego Śląska zmagali się z zadaniami przygotowanymi przez komisję konkursową.

- Aby dostać się do etapu finałowego trzeba było najpierw przejść eliminacje szkolne oraz powiatowe - tłumaczy Krzysztof.

- Nie było z tym żadnego problemu, a jak dowiedzieliśmy się, że Krzysztof zakwalifikował się do finałowej rozgrywki zaczęliśmy naprawdę ciężko pracować - mówi Iwona Marchlewska.



Krzysztof jest bardzo dociekliwym uczniem, jeszcze nigdy takiego nie miałam. Jest też bardzo konsekwentny. Jak już raz sobie coś postanowi to zrobi wszystko, by osiągnąć cel - mówi nam Iwona Marchlewska, nauczycielka fizyki pełniąca jednocześnie obowiązki wicedyrektora Gimnazjum nr 1 w Polkowicach.

- Rozwiązywałem zadania oraz czytałem książki z zakresu fizyki średnio przez około osiem godzin dziennie - potwierdza Krzysztof.

Finałści konkursu musieli rozwiązać sześć zadań. Mieli na to dwie godziny.

- Trzy pierwsze zadania miały charakter otwarty, dwa kolejne polegały na wyjaśnieniu doświadczeń. Ostatnie natomiast polegało na samodzielnym wykonaniu doświadczenia. Jedno z zadań otwartych sprawiło mi problem, ale nie ze względu na wyjątkowy stopień trudności, ale raczej ze względu na to, że z tego typu zadaniem spotkałem się po raz pierwszy - tłumaczy polkowiczanie.

Lista laureatów konkursu została opublikowana w interesie.

- Najpierw nie zauważyłam nazwiska Krzysztofa, bo szukałam na niższych pozycjach. Tymczasem okazało się, że on zwyciężył. To pierwszy tak spektakularny sukces w naszej szkole - cieszy się Iwona Marchlewska.

Laureaci konkursu są zwolnieni z części matematyczno-przyrodniczej egzaminu gimnazjalnego. Krzysztof już zdecydował, że naukę będzie kontynuował w klasie matematyczno-fizycznej Liceum Ogólnokształcącego nr 2 w Lubinie.

W przyszłości chciałby zająć się fizyką naukowo.

- Jeżeli nadal będzie tak konsekwentny to z pewnością tak się stanie - zapewnia nauczycielka Krzysztofa.

Konrad Kaptur

Konrad Kaptur

Konrad Kaptur



Liczą się ze słowami

- Trąska o poprawność języka polskiego to ważne zadanie dla każdego z nauczycieli - mówią organizatorzy Powiatowego Konkursu Poprawnościowego "Liczą się ze słowami".

W tym roku konkurs zorganizowano po raz pierwszy. Jego pomysłodawcą jest doradca metodyczny z języka polskiego z Powiatowego Ośrodka Doradztwa Metodycznego oraz Poradnictwa Psychologicznego w Polkowicach Małgorzata Majewska-Gień.

W konkursie uczestniczą uczniowie gimnazjów oraz szkół ponadgimnazjalnych z terenu powiatu polkowickiego. Został on podzielony na dwa etapy. W pierwszym z nich uczniowie rywalizowali na szczeblu szkolnym. Miało to miejsce 2 lutego. Najlepsi - w sumie 71 osób zakwalifikowali się do etapu powiatowego, który odbył się 6 kwietnia. Zwycięzców poznamy 28 kwietnia. Patronat honorowy nad konkursem sprawuje Górniski Wydawnictwo Oświatowe (fundator nagród), dr Helena Kajetanowicz, językoznawca oraz Marek Trąbski - starosta powiatu polkowickiego. O wynikach konkursu poinformujemy czytelników w kolejnym numerze Gazety.

KoK

» DZIEJE JEDNEGO MIEJSCA

Tak jak w kinie...

Kino, takie z prawdziwego zdarzenia, nie objazdowe, przywędrowało do Polkowic dość wcześnie, bo jeszcze na początku lat dwudziestych ub. wieku. Tym samym nasze miasto miało kinematograf nie później, niż inne niemieckie miasta tego okresu. Od razu siedzibą kina stała się sala reprezentacyjna "Cafe Flora", której właściciel, Gustav Vogt, był namiętnym "kinomaniakiem". Jako zamożny mieszczanin, którego rodzina mieszkała w Polkowicach niemal tak długo, jak rodzina Leitgebów (a więc od czasów późnego średniowiecza), miał i chęci i pieniądze, aby swoją pasję wprowadzić w życie. "Cafe Flora" to także dzisiejszy budynek kina, niegdyś o dźwięcznej nazwie "Skarbnik". Powstała jeszcze w pierwszej połowie XIX wieku, jakby wychodząc naprzeciw potrzebom ówczesnie stacjonującego w Polkowicach regimentu dragonów królewskich. Jego oficerowie szybko upodobałi sobie to miejsce na swoje kasyno, tym bardziej, że znajdowało się niedaleko od ich kwater (kwateryrowali w budynkach, które stały na miejscu dzisiejszego parkingu przy ulicy Górnej) oraz od zimowej ujeżdżalni koni (dziś "stodoła" przy miejskim targowisku) i placu do musztry. Bardzo wcześnie zatem "Cafe Flora" stała się miejscem elitarnym, bardzo

często odwiedzanym przez polkowickie dziewczęta...

Kiedy dokładnie Gustav Vogt postanowił, że zainstaluje w swojej kawiarni kinematograf - nie wiadomo. Stało się to gdzieś około roku 1922-23. Data ważna, bowiem dopiero w roku 1925 Vogt zdał we Wrocławiu państwowy egzamin uprawniający go do obsługi projektorów filmowych. Oznacza to, że przez co najmniej dwa lata kino w Polkowicach działało na przekór prawu, ale za to w zgodzie z ogromnym zainteresowaniem i potrzebą społeczną. Również we Wrocławiu Vogt swoje filmy zamawiał. Nie były to nowości, bo na prowincję, jaką wówczas niewątpliwie były Polkowice, hollywoodzkie czy niemieckie produkcje docierały z dużym opóźnieniem. Niemniej jednak aż do 1934 roku polkowiczanie znali doskonale Rudolfa Valentino, Polę Negri, a później także filmy Fritza Langa i Friedricha Wilhelma Murnaua z jego legendarnym "Nosferatu - symfonia grozy". Po roku 1933, a więc od chwili dojścia do władzy Adolfa Hitlera, coraz częściej wartościowe produkcje zastępowano filmami propagandowymi.

Roman Torczak

OGŁOSZENIE

Gmina Polkowice, w imieniu której działa FEROMA sp. z o.o. w Opolu Oddział Polkowice ogłasza przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę lokali użytkowych i garaży położonych na terenie miasta Polkowice.

- Lokal użytkowy położony przy ul. Hubala 22 w Polkowicach o pow. użytk. 13,25 m² z przeznaczeniem na nieucieczkową działalność handlowo-usługową
 - wywoławcza wysokość czynszu wynosi 53,00 zł miesięcznie netto
 - Minimalne postępienie 1,00 zł
 - Wadium w wysokości 53,00 zł netto
- Lokal użytkowy położony przy ul. Legnickiej 7 w Polkowicach o pow. użytk. 62,35 m² z przeznaczeniem na nieucieczkową działalność handlowo-usługową
 - wywoławcza wysokość czynszu wynosi 250,00 zł miesięcznie netto
 - Minimalne postępienie 50,00 zł
 - Wadium w wysokości 250,00 zł netto
- Lokal użytkowy położony przy ul. Raitawilków 1 w Polkowicach o pow. użytk. 15,63 m² z przeznaczeniem na nieucieczkową działalność handlowo-usługową
 - wywoławcza wysokość czynszu wynosi 40,00 zł miesięcznie netto
 - Minimalne postępienie 1,00 zł
 - Wadium w wysokości 40,00 zł netto
- Garaż nr 1 położony przy ul. Hubala 20 w Polkowicach o pow. użytk. 18,00 m²
 - wywoławcza wysokość czynszu wynosi 72,00 zł miesięcznie netto
 - Minimalne postępienie 1,00 zł
 - Wadium w wysokości 72,00 zł netto
- Garaż nr 2 położony przy ul. Hubala 20 w Polkowicach o pow. użytk. 18,00 m²
 - wywoławcza wysokość czynszu wynosi 72,00 zł miesięcznie netto
 - Minimalne postępienie 1,00 zł
 - Wadium w wysokości 72,00 zł netto
- Garaż nr 6 położony przy ul. Hubala 20 w Polkowicach o pow. użytk. 18,00 m²
 - wywoławcza wysokość czynszu wynosi 72,00 zł miesięcznie netto
 - Minimalne postępienie 1,00 zł
 - Wadium w wysokości 72,00 zł netto
- Garaż nr 2 położony przy ul. Hubala 28 w Polkowicach o pow. użytk. 18,60 m²
 - wywoławcza wysokość czynszu wynosi 130,20 zł miesięcznie netto
 - Minimalne postępienie 2,00 zł
 - Wadium w wysokości 130,20 zł netto
- Garaż nr 4 położony przy ul. Hubala 28 w Polkowicach o pow. użytk. 18,60 m²
 - wywoławcza wysokość czynszu wynosi 130,20 zł miesięcznie netto
 - Minimalne postępienie 2,00 zł
 - Wadium w wysokości 130,20 zł netto

- UWAGA:
- Do wylicytowanego czynszu dzierżawnego doliczony zostanie podatek VAT w wysokości 22 %.
 - Umowa dzierżawy zawarta będzie na czas nieokreślony.
 - Trzymiesięczny okres wypowiedzenia umowy dzierżawy.
 - Dzierżawca zobowiązany będzie do ponoszenia wszelkich kosztów utrzymania lokali i garaży w tym m.in. opłaty za media.
 - Dzierżawca zobowiązany jest do uiszczenia kaucji zabezpieczającej w wysokości trzykrotnego czynszu najpóźniej w dniu zawarcia umowy dzierżawy (w kwocie brutto).
- Przetarg odbędzie się w dniu 28.04.2005 roku o godz. 14.00 w Polkowicach przy ul. Dąbrowskiego 2 - siedziba FEROMY O Polkowice.

W przetargu mogą uczestniczyć osoby prawne i fizyczne jeżeli wpłacą w/w kwotę wadium na konto Feromy O Polkowice w Banku Spółdzielczym we Wrocławiu II Oddział w Polkowicach nr 97-86690001-01-42929-2000-0002 do dnia 28.04.2005 roku do godz. 13.00.

- Wpłacone wadium zostanie:
- zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg
 - zwrócone po przetargu, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu
 - ulegnie przepadkowi, jeżeli osoba, która wygra przetarg nie stawi się do zawarcia umowy dzierżawy.
- Przetarg uważa się za zakończony wynikiem negatywnym, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje postępienia ponad cenę wywoławczą.
- Szczegółowych informacji na temat przetargu udzielają pracownicy Feromy O Polkowice, ul. Dąbrowskiego 2, tel. 846-29-25, 846-29-26.
- Feroma sp. z o.o. O Polkowice, która działa w imieniu Gminy Polkowice zastrzeżenie sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Kim był dla nas Papież

Jerzy Konca



Trudno mi mówić. Jan Paweł II był bardzo wielkim człowiekiem, brak słów by opisać to kim był, co robił.

Dał nam przede wszystkim wolność. Msze, takie jak ta w Polkowicach mają bardzo duże znaczenie. Ludzie otwierają swoje serca, jednoczą się, jeden drugiemu jest bliższy. Pozbywamy się egoizmu, nie widać chuliganów, złodziejasków. Wszyscy są razem w takich chwilach jak śmierć Papieża.

Józefa Błaszczyk



To ostatnie pożegnanie, chcę być tutaj, na Rynku ze wszystkimi. Nie ma drugiego takiego człowieka i nie będzie.

Był dla mnie jak prawdziwy ojciec. Polacy zawdzięczają mu jedność, porozumienie między ludźmi, pokazał nam jak przebaczać - tak jak on to robił. Uczyl nas miłości do drugiego człowieka.

Karol Raichel



Jestem osobą wierzącą i osobą Ojca Świętego jest dla mnie Pierwszą osobą. Całe moje życie to Jan Paweł II. Ja mam 67 lat,

dokładnie pamiętam cały pontyfikat. Jego nauki pomagają mi w codziennym życiu. Mam nadzieję, że z naszymi te nauk stosować w życiu wszyscy. Zawdzięczamy mu pokój na całym świecie.

Paweł Gręń

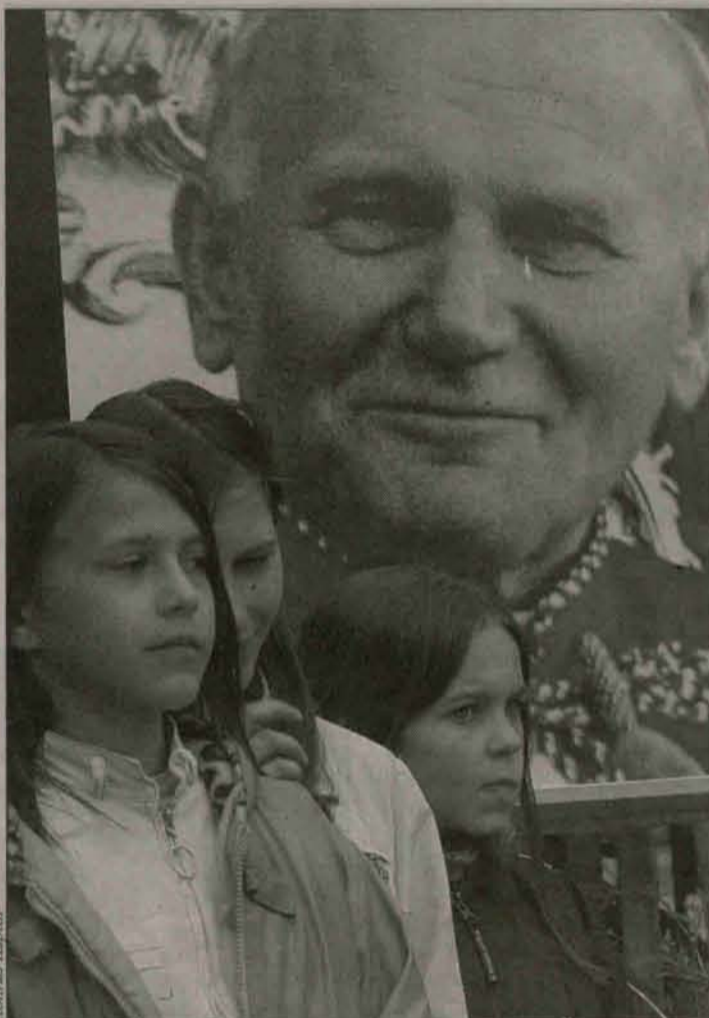


Przyszłem pomodlić się za papieża - Polaka. Ja Ojca Świętego doceniłem niestety dopiero teraz, po śmierci - że to

Polak, który reprezentuje nasz naród, że to przedstawił Watykanu. Święta osoba, którą zacząłem słuchać po śmierci i bardzo żałuję, że nie zrobiłem tego wcześniej. On mi pokazał, że trzeba być tolerancyjnym i nie bać się mówić tego, co się myśli.

Wysłuchała przed Mszą Św. na Rynku 7. kwiecień Anna Osadczuk

W Jego osobie straciliśmy nie tylko wielkiego Rodaka, ale również jeden z największych, jeżeli nie ostatni moralny autorytet. Będzie się nam wszystkim teraz żyło trudniej niż kiedykolwiek, bo niestety nie będziemy już mogli liczyć na Jego pomocną dłoń. Słowa, które do nas kierował jednak pozostaną i jeżeli w codziennym życiu będziemy się nimi kierować, to On będzie tam, w niebie dumny. Jak zapamiętaliśmy Największego Polaka w dziejach.



Konrad Kaptur

» Mówi ksiądz doktor Ludwik Kośmidek, dziekan Dekanatu Polkowickiego

Jan Paweł II Wielki i Święty

Miałem zaszczyt poznać Ojca Świętego jako młodego biskupa, wyproszonego przez studentów (w Warszawskim Seminarium Duchownym), spotkać go jako Kardynała (we Wrocławiu w czasie Wrocławskich Dni Duszpasterskich) i dwa razy już jako Jana Pawła II papieża, na audiencji prywatnej. Od pierwszego spotkania Ojciec Święty zachwycił mnie swoim człowieczeństwem, niezwykłą wiedzą, erudycją oraz ogromnym spokojem wewnętrznym, łatwością nawiązywania kontaktu z każdym człowiekiem. I z tym małym dzieckiem i dojrzałym starszakiem, i z prostym i z wykształconym. Kardynał Gulbinowicz opowiadał mi, że pewnego razu, tuż po wyborze Karola Wojtyły na stolicę piotrową, Jan Paweł II zapragnął odwiedzić z niespodziewaną wizytą drukarnię watykańską. Włoscy drukarze w panice wpadli na szatański pomysł. Podczas, gdy Jan Paweł II jechał do drukarni windą, ci zatrzymali ją pomiędzy piętrami, aby mieć czas na uprzątnięcie drukarni. Po jakimś czasie, gdy przerażone okrzyki "zginął nam papież!" zaczęły być coraz bardziej przejmujące, a papieska drukarnia

nadawała się już do zwiedzania, windę odblokowano. Oswobodzony papież wyszedł z niej z uśmiechem i powiedział: "No, nareszcie miałem sposobność w spokoju odmówić cząstkę różańca!". Rozmawiał zawsze w sposób niezwykle życzliwy, opanowany, spokojny. Widać w tym było efekt modlitwy. Nawet kiedy odważnie zabierał głos w drażliwych sprawach. Mimo rozlicznych spotkań, pielgrzymek, zawsze znajdował czas na modlitwę brewiarzową i Adorację Najświętszego Sakramentu. Był tytanem pracy. Nigdy nie poskarżył się, że czuje się zmęczony. Z jego oblicza emanowała niewyraźna nadprzyrodzona. Wiem, że jednemu z polkowickich parafian udało się w czasie audiencji ogólnej uchwycić dłoń Ojca Świętego. Jan Paweł II zapytał go wtedy "jak nazywa się twój proboszcz?, skąd przyjechałeś?". Był szczerze ciekaw innych ludzi. Szczerze umiał ich słuchać. Nasz parafianin został pobłogosławiony przez papieża, a co przeżył - tego nie zapomni do końca życia. Ojciec Święty Jan Paweł II jest Wielki i Święty!

Joanna Morawska, tegoroczna maturzystka

Przez całe moje życie Papieżem jest Polak. Bardzo żałuję, że dopiero po Jego śmierci pojęłam, jak wielkim był człowiekiem i ile zrobił dla Polski i Świata - jestem dumna, że Jan Paweł II jest naszym rodakiem. Mówię "jest", gdyż pozostanie na zawsze w pamięci, sercach i rozmowach młodych ludzi.

Gdy rodzice opowiadali mi o czasach PRL-u, wielu rzeczy nie mogłam pojąć, m.in. tego jak Papież gromadził takie tłumy i jak przyczynił się do upadku "żelaznej kurtyny". Ta sucha dla mojego pokolenia historia zyskała jeden namacalny i przeżyty przeze mnie fakt: Papież swoją postawą, swoimi słowami i czynem gromadził tłumy, o czym mogłam się przekonać w Jego ostatnich dniach, gdy zgromadzeni na czuwaniach byli nie tylko Polacy, ale i wszyscy ludzie na świecie.

To ogromna strata dla nas wszystkich. Nie sądzę, by za mojego życia pojawił się większy autorytet, nie tylko dla młodzieży, z którą Karol Wojtyła potrafił rozmawiać, którą traktował na równi z dorosłymi i w której upatrywał nadzieję na przyszłość. Chciałabym swoim dzieciom przekazać Jego słowa. Jego śmierć jest i pozostanie dla mnie najsmutniejszym momentem w życiu.

Edward Oleksy, uczeń II klasy liceum

W ostatnich godzinach życia Jana Pawła II po publikacji Jego ostatniego listu uspokoiłem się. Zrozumiałem, iż życie Papieża nie kończy się, a zaczyna na wieczność. Smutek przerodził się w dumę - dumę z tego powodu, iż był to nasz rodak.

Trudno będzie mi zrozumieć fakt, iż Polak już nie jest Papieżem. Przez całe moje życie to Jan Paweł II był głową Kościoła rzymsko-katolickiego. Dopiero teraz zacząłem pojmować, jak ważne to było dla nas, Polaków, i jak wielką stratę ponieśliśmy.

Żałuję też, że podziękowania Papieża skierowane do nas, młodzieży, w ostatnich dniach Jego życia, nie trafiły do moich rówieśników i śmierć tak wielkiego autorytetu nie trafiła do młodego pokolenia. Mam na myśli zachowanie pseudokibiców piłkarskich, którzy po słomianych deklaracjach pokoju, wszczęli bójkę w ostatni weekend. To skandal.

Słowa i czyny naszego wielkiego rodaka, pomimo iż często były dokonywane przed moimi narodzinami, pozostaną w mej pamięci. I wierzę, że te tłumy modlące się za Papieża w ostatnich dniach Jego ziemskiej wędrówki podążą Jego drogą wierząc i czyniąc wedle Jego orędzia.

» Mówi ksiądz mitrat Igor Popowicz, proboszcz parafii prawosławnej p.w.Św. Arch. Michała w Przemkowie.

Ekumenizm wspólny dom różnych wyznań

Moja wizyta w Polkowicach na nabożeństwie w intencji zmarłego papieża-Polaka wynika z ogólnego klimatu i atmosfery po śmierci Jana Pawła II. To była z pewnością wybitna postać naszego wieku. Za jego pontyfikatu został uaktywniony dialog ekumeniczny prawosławno-katolicki również na gruncie polskim. Sądzę, że gdyby słuchano i urzeczywistniano słowa Jego Świętobliwości Jana Pawła II, świat byłby szcześniejszy, chrześcijanie byłby bliżej siebie a wizja pojednania byłaby znacznie bliższa. Nasze, prawosławne uczucia do Jana Pawła II są konsekwencją spotkania, do którego doszło podczas IV pielgrzymki do kraju w czerwcu 1991 r., kiedy to w Białymstoku, w prawosławnej katedrze spotkali się ówczesny zwierzchnik Kościoła prawosławnego w Polsce Metropolita Sawa oraz papież Jan Paweł II. Wówczas oba Kościoły zadeklarowały chęć zbliżenia i wspólnej modlitwy. Zwrócono uwagę na to by przesłanie ekumeniczne (oikomenos - gr. dom, wspólnota) dotarło do wiernych na szczeblu parafialnym. To jest także moje wielkie marzenie. Chciałbym także zwrócić uwagę na to, że często media w błędny sposób kreują rzekomo negatywny stosunek prawosławia do katolicyzmu czy do Jana Pawła II. Taka niedopuszczalna manipulacja miała miejsce, chociaż fakty temu przeczą. W Warszawie na nabożeństwie

żałobnym na Placu Piłsudskiego obecni byli hierarchowie naszego Kościoła, również do Watykanu na pogrzeb papieża wyjechał Jego Eksceleńcja ks. Arcyb. Jeremiasz - ordynariusz diecezji wrocławsko-szczecińskiej. Były wysłane specjalne depechy kondolencyjne przez Metropolite Sawę do władz Kościoła katolickiego w Polsce, nuncjatury oraz kard. Sodano. O tym Środki masowego przekazu niestety milczą, skupiając się na relacji pomiędzy Watykanem a Patriarchą Moskwy. Należy pamiętać, że większość patriarchatów prawosławnych i lokalnych Kościołów autokefalicznych (niezależnych) opowiada się za procesem pojednania siostrzanych Kościołów. Krótko mówiąc-Patriarchat Moskiewski to nie całe Prawosławie. Kościół prawosławny w Polsce otrzymał autokefalię od Patriarchatu Konstantynopola i to tenże obecny patriarcha Bartolomeusz jest naszym honorowym zwierzchnikiem w świecie, traktowanym jako "primus inter pares". Niejednokrotnie brał on udział w uroczystościach celebrowanych przez Jana Pawła II w Watykanie, zaś papież odwiedzał patriarchę z okazji świąt prawosławnych w Konstantynopolu, dzisiejszym Stambule. We Mszy Św. za zmarłego papieża Jana Pawła II wziął także udział proboszcz parafii prawosławnej w Rudnej, ks. Sławomir Kondraciuk.

Byłem na Błoniach

Msza Święta na krakowskich Błoniach na zawsze pozostanie w mojej pamięci. 18 sierpnia 2002 roku był jak dotychczas jednym z najpiękniejszych dni w moim życiu. Nigdy wcześniej, ani nigdy później nie widziałem w jednym miejscu tylu ludzi, ludzi zjednoczonych miłością.

Decyzję o tym, że pojedziemy do Krakowa na Błonia, by wziąć udział w spotkaniu z Ojcem Świętym podjęliśmy wspólnie z kilkoma znajomymi w chwili po tym, jak dowiedzieliśmy się, że Papież zamierza odwiedzić po raz kolejny ojczyznę. Był rok 2002, Ojciec Święty coraz gorzej znosił trudy kolejnych podróży. Wiedzieliśmy, że to może być Jego pożegnalna pielgrzymka do ukochanej Ojczyzny. Nie wyobrażaliśmy sobie, by mogło nas tam zabraknąć. Nasz ukochany Papież zawsze był kimś bardzo ważnym zarówno dla mnie jak i dla ludzi z mojego pokolenia. Był stałym elementem świata, który znaliśmy. Tak naprawdę był jedynym człowiekiem, którego zdanie zawsze było dla nas nie do podważenia. Taki ostateczny sędzia, który wskazywał jak należy postępować. Najbardziej zastanawiające jest to, że słuchając Go byliśmy święcie przekonani, że on ma rację, że to co mówi, to prawda. My, którzy w czasie studiów zawsze staraliśmy się każdą prawdę zdevaluować, podważyć. Teraz myślę, że to wynikało z tego, iż On zawsze był szczerzy i można było Mu ufać. Nigdy nas, młodych nie zawiódł, zawsze przyjmował nas z otwartymi ramionami, szanował nasze zdanie. To była postawa zupełnie inna od tej, którą znaliśmy z uniwersyteckich wykładów.

Wyjazd do Krakowa był więc oczywisty jak wschód słońca. Ja po prostu musiałem tam być. Fakt, że moje spotkanie z Nim miało się odbyć w Krakowie, na słynnych Błoniach miał dla mnie również znaczenie symboliczne. To przecież z tym miastem jak z

żadnym innym, no może poza rodzinnymi Wadowicami, Papież był związany najbardziej, to tutaj spędził sporą część Swojego życia. To tutaj kształtował się Jego światopogląd.

Spakowaliśmy więc plecaki, wsiedliśmy w pociąg i po 6-7 godzinach byliśmy na Dworcu Głównym w Krakowie. Już w czasie jazdy czuło się niepowtarzalność chwil, które miały nadejść. Wagony wypchane pielgrzymami, wszyscy uprzejmi, z pogodą ducha znoszący trudy podróży, w przedziałach i na korytarzach rozmowy o Ojcu Świętym, uśmiechy na twarzach. Byliśmy wtedy jednością, to pewne.

Po sześciu bądź siedmiu godzinach pociąg zatrzymał się na stacji Kraków Główny. Pierwsze kroki skierowaliśmy na ulicę Franciszkańską, pod Kurię i pod to sławne okno, z którego On przemawiał do młodzieży. Pomimo tego, że była godzina 22, na Franciszkańskiej były tysiące ludzi. Niestety nie udało nam się ujrzeć Jego twarzy gdyż staliśmy w odległości około 500 metrów. Jednak przez samo stanie w tym tłumie czuliśmy się szczęśliwi jak nigdy dotąd. Był 17 sierpnia 2002 roku.

Następnego dnia wstaliśmy o godzinie 4 rano, na Błoniach byliśmy około 5. To, co tam ujrzelśmy przeszło najsmielsze oczekiwania. Na pięć godzin przed rozpoczęciem Mszy były tam dziesiątki tysięcy ludzi, spora część z nich leżała jeszcze na materacach i karimatach. Wszyscy pogodni, szczęśliwi. W chwili gdy On wjechał swoim papamobilem Błonia były jednym wielkim morzem ludzkich głów. Było tam



Dwa i pół miliona ludzi uczestniczyło we Mszy Świętej na krakowskich Błoniach. Wśród nich ja.

dwie i pół miliona ludzi. W życiu czegoś takiego nie widziałem. A potem były słowa, Jego słowa, o miłości, szacunku, tolerancji, takie proste, piękne i szczerze. I ta atmosfera, wszyscy zjednoczeni, uśmiechnięci i szczęśliwi. Nikt nie czuł zmęczenia, upał nie doskwierał, pomimo tego, że było naprawdę gorąco.

Po zakończeniu Mszy Świętej wszyscy udali się w kierunku Rynku. Tam On objechał papamobilem Swoją ukochaną krakowski Rynek i pozdrowiał ludzi, którzy towarzyszyli Mu w tej pożegnalnej wędrówce. Udało mi się zająć miejsce tuż przy jednej z barier. Widziałem Go z odległości czterech metrów i to był moment, który na zawsze odcisnął się w mojej pamięci. Dziękuję

Bogu, że dał mi możliwość uczestniczenia w czymś tak wyjątkowym.

Konrad Kaptur



Widziałem Go z kilku metrów. To był jedna z najwspanialszych chwil w moim życiu.

Wspomnienia z innych pielgrzymek

Agnieszka Gancarz, nauczycielka języka polskiego w SP 2

- Bardzo dobrze pamiętam dzień spotkania z Ojcem Świętym w Legnicy. Z dnia na dzień zrobiło się bardzo ciepło. Sektory dla wiernych na legnickim lotnisku były zajęte już na kilkanaście godzin przed mszą, musieliśmy więc wyjechać dużo wcześniej. I mimo, iż stałam w sektorze ułożonym daleko od ołtarza, spotkało mnie to szczęście, gdyż blisko mnie przejechał w papamobile Jan Paweł II. W pamięci pozostała mi zarówno atmosfera, jak i treść przesłania Papieża. Z atmosfery pamiętam oczekiwanie wszystkich wiernych na Ojca Świętego, a potem ogromną radość, gdy wylądował na legnickim lotnisku. Dobrze w pamięci zachowałam również homilię papieską, której głównym tematem były relacje życia społecznego oraz praca w świetle wiary. Te mocne słowa dotarły wtedy z pewnością do wszystkich zgromadzonych. Mimo trudów pielgrzymki, upału i później męczącej pieszej wędrówki z lotniska do autobusów, wszyscy czuli ogromną radość z powodu spotkania z Ojcem Świętym. Teraz dopiero zdajemy sobie sprawę, jak wielki autorytet moralny nas opuścił, którego nikt za naszego życia nie zdoła już zastąpić.

Ks. Ryszard Jeleń

- Pierwsze moje spotkanie z Ojcem Świętym miało miejsce podczas Jego drugiej pielgrzymki do Polski w Katowicach. Chodziłem wtedy do szkoły w Sosnowcu i pamiętam, że dyrektor nie chciał mnie na tę pielgrzymkę puścić. Ale się postawiłem i w czasie tej ulewy słuchałem słów Ojca Świętego. Wrażenie na mnie zrobił ogromny tłum zgromadzony wtedy w Katowicach. Zastanawiałem się, jak wielkim człowiekiem musi być Papież, że aż tylu ludzi przyszło Go posłuchać? Później wielokrotnie miałem okazję słuchać nauk Ojca Świętego, między innymi, gdy byłem już zdecydowany zostać księdzem podczas mszy na krakowskich Błoniach, czy koło Kurii Metropolitalnej, gdzie chodziłem wraz z młodzieżą. Ale do końca życia nie zapomnę, gdy w 1997 roku podczas mojej pielgrzymki do Rzymu wraz z młodzieżą, udało nam się dostać na prywatną audycję u Ojca Świętego w Cascel Gandolfo, gdzie miałem okazję porozmawiać z Papieżem, ucałować Jego pierścień, oraz, co chyba najważniejsze dla młodego księdza, odprawić u Jego boku mszę świętą. Czas dla mnie zatrzymał się w miejscu, a w późniejszych rozmowach z młodzieżą, z którą uczestniczyłem w tej mszy, wspominały niesamowity spokój i refleksję towarzyszącą tej eucharystii.

Not. PaDziej



Papamobil odjeżdża spod Kurii Biskupiej przy ulicy Franciszkańskiej.

W żałobnej Mszy Świętej zorganizowanej 7 kwietnia w Polkowicach uczestniczyło kilka tysięcy mieszkańców naszego miasta. Koncelebrowało ją piętnastu kapłanów.

- Przyszłam tutaj, by oddać hold największemu autorytetowi współczesnego świata. Bez Niego świat już nigdy nie będzie taki sam - powiedziała nam jedna z polkowiczerek. 7 kwietnia na Rynku byli wszyscy - młodzi, starsi, władarze miejscy, górnicy, nauczyciele, bo Swoje przesłanie Papież kierował do każdego. Odszedł Ktoś wielki, ale Jego myśli i przesłanie pozostaną z nami na zawsze.



Konrad Kaptur

Hold zmarłemu Papieżowi chciał oddać każdy. Jeszcze nigdy na polkowickim Rynku nie było tak dużo ludzi.



Konrad Kaptur

Setki osób złożyło znicze przed ołtarzem Jana Pawła II przygotowanym na jednej ze ścian kościoła Sw. Barbary.



Konrad Kaptur

Strata Papieża była dla wielu bardzo bolesna, nie dziwne że łzy same cisnęły się do oczu.



Konrad Kaptur

"Szukałeś nas, przyszedliśmy" msza na polkowickim Rynku przyciągnęła setki ludzi.



Konrad Kaptur

Golębie to symbol pokoju, o który Jan Paweł II walczył przez cały swój pontyfikat.

Idea zaskoczyła

Kultowy film Darrena Aronofsky'ego "Requiem dla snu" to kolejna propozycja w ramach polkowickiego Dyskusyjnego Klubu Filmowego. Projekcję zaplanowano na 26 kwietnia.

Działający od kilku miesięcy w Polkowicach DKF ma się dobrze.

Idea trafiła na podatny grunt. Jest spora grupa stałych kinomanów, którzy po każdej projekcji dzielą się swoimi przemyśleniami dotyczącymi oglądanych filmów. Myślę, że ów fakt świadczy o tym, że młodym ludziom w naszym mieście brakowało miejsca, w którym mogliby obejrzeć ambitne kino i porozmawiać o nim - uważa Marek Drożdżik, organizator DKF-u, a jednocześnie nauczyciel historii w polkowickim Gimnazjum nr 2.

DKF od miesiąca ma już formalne ramy.

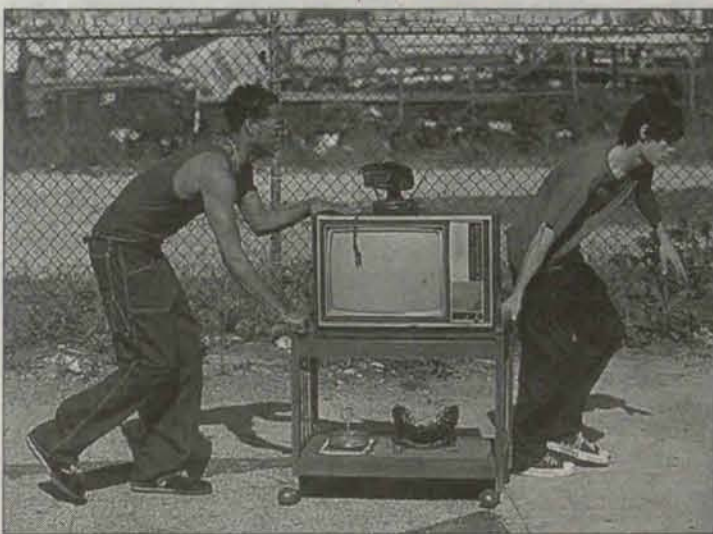
Rozdaliśmy wszystkim klubowiczom legitymacje członkowskie, które uprawniają do zniżek

nie tylko na seanse w ramach DKF - mówi Zenon Czub, kierownik kina.

Roczna składka członkowska wynosi 20 złotych dla osób pracujących oraz 10 dla uczniów i studentów. Każdy kto jeszcze nie otrzymał legitymacji, a chciałby ją mieć powinien zgłosić ten fakt podczas kolejnego seansu zaplanowanego na 26 kwietnia. Wówczas widzowie będą mogli obejrzeć kultowe dzieło Darrena Aronofsky'ego "Requiem dla snu". Jest to film, który dostarcza niezwykle silnych wrażeń i nadaje się dla odbiorców o mocnych nerwach. W nowatorski, bardzo realistyczny sposób ukazuje mechanizm uzależnień. Jeden z recenzentów napisał, że film "pokazuje straszne konsekwencje nalogu z tak realistyczną dokładnością, co wstrzykiwanie heroiny i wdychanie kokainy". To zdanie wydaje się wystarczającą rekomendacją do obejrzenia tego filmu.

W imieniu organizatorów wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy do kina. Początek seansu, tradycyjnie o godzinie 19. Mocne wrażenia gwarantowane.

KoK



BIBLIOTEKA POLECA

"Kaprys panny młodej" Connie Brockway

Connie Brockway to amerykańska pisarka, której nastrojowe i emocjonujące romanse historyczne w ostatnich latach odnoszą coraz większe sukcesy.

Prezentowana powieść

zdobyła uznanie krytyki i czytelników, zachwyconych mistrzostwem autorki, która potrafi stworzyć nie-

powtarzalny nastrój, oddać klimat epoki, zafascynować sensacyjną intrygą i zagadką psychologiczną.

Evelyn, brzydkie kaczątko rodu Whyet'ów, zamierza udo-

wodnić swoją wartość talentem do interesów. Staje na czele rodzinnej firmy organizującej wesela. Kiedy jednak kolejne przyjęcia kończą się fiaskiem, musi zdać się na przystojnego lorda, choć to niepoprawny bohater niejednego skandalu.



Myślę, że Polacy robią niewłaściwy użytek z wolności - mówi Tomasz Stockinger.

Mówi Tomasz Stockinger

50 procent plus VAT

- Czy po wielu latach spędzonych na scenie są w Pańskim życiu chwile kiedy żałuje Pan, że zdecydował się zostać aktorem?

- Aktorstwo jest zawodem. Każdy zawód ma swoje blaski i cienie, decydując się na uprawianie określonego zawodu większość ludzi ma świadomość istnienia wad i zalet. Pewnie, że czasami zdarzają się takie momenty, że żałuję decyzji o uprawianiu aktorstwa. Jednak wydaje mi się, że nie mam powodów do narzekań. Zdrowie mi dopisuje, nie brakuje mi ról, a i z publicznością jest nienajgorzej. W przyszłości jednak chciałbym spróbować czegoś innego. Marzy mi się, by zmierzyć się z reżyserią. Myślę, że kiedyś podejmę to wyzwanie.

- Najbardziej znaną postacią sceniczną kreowaną przez Pana jest doktor Lubicz, jeden z bohaterów popularnego serialu telewizyjnego "Klan". Czy fakt, że związał się Pan z tym serialem nie przeszkadza Panu w przyjmowaniu bardziej atrakcyjnych z artystycznego punktu widzenia propozycji?

- Pewnie, że przeszkadza. Jestem związany z "Klanem" od ośmiu lat. To pochłania mi bardzo wiele czasu. W związku z tym mam go mniej na granie w teatrze. Poza tym fakt, że występuję w serialu telewizyjnym wiąże się z tym, że przygłębia do mnie etykieta, z którą trudno jest teraz walczyć, bo w ludzkiej świadomości pewnie już zawsze będę doktorem Lubiczem. Jednak przez te osiem lat na planie "Klanu" naprawdę sporo się nauczyłem i pewnie w sensie czysto aktorskim coś tam zyskałem. Zdaję sobie

sprawę z faktu, że część środowiska aktorskiego piętnuje występowanie w tego rodzaju serialach telewizyjnych jak "Klan". Co by nie mówić jest to bowiem serial z definicji niemalże komercyjny. Jednak z czegoś trzeba żyć.

- Czy zgodzi się Pan ze stwierdzeniem, że z polską kinematografią jest, oględnie mówiąc, nienajlepiej?

- Zgadzam się w stu procentach. Zresztą nie tylko z kinematografią. Z całym naszym społec-



W Polkowicach Tomasz Stockinger wystąpił wspólnie z Marzeną Trybałą w spektaklu "Za rok o tej samej porze".

zeństwem jest nienajlepiej. Wydaje mi się, że podstawowy problem polega na tym, że większość ludzi w Polsce robi niewłaściwy użytek z wywalczonej niedawno wolności. Pieniądże stały się celem samym w sobie. To niewłaściwa hierarchia. Myślę, że upłynie trochę czasu nim my, Polacy zrozumiemy, że pieniądze są tylko środkiem do osiągnięcia celów. Podobnie jest z kinematografią. Pieniądże, które zarabiają np. serialie takie jak "Klan" są niewłaściwie

wykorzystywane. Przecież u nas tak naprawdę nie powstał rynek rodzimych producentów. Moglibyśmy nasze filmy sprzedawać za granicą. Jednak mecenas państwowy zniknął przed piętnastoma laty, a alternatywnego rozwiązania jak na razie nie ma. Pojawiają się jakieś prywatne inicjatywy, ale generalnie sukcesem jest jak koszty produkcji filmu się zwrócą, podczas gdy na całym świecie na filmach się zarabia i to grube pieniądze. Do tego potrzebne jest zielone światło ze strony ministerstwa. Na razie takiego światła nie ma.

- Proszę powiedzieć, czy Pana zdaniem tzw. "naturałszczyk", czyli ktoś bez przygotowania aktorskiego może odnieść sukces w filmie bądź teatrze?

- Wydaje mi się, że w filmie jest to możliwe. Znamy przecież takie przypadki z przeszłości. Ja jednak uczciwie przyznam, że osobiście nie spotkałem się jeszcze z nikim takim. Myślę jednak, że film stwarza możliwość odniesienia sukcesu komuś, kto nie ma żadnego przygotowania, a ma cechy wrodzone. W przypadku teatru jednak jest znacznie trudniej. Tutaj trzeba mieć wyuczony warsztat.

- Jakimi cechami powinien się charakteryzować dobry aktor?

- Przede wszystkim powinien być osobą wesołą. Ponadto powinien charakteryzować się witalnością i odwagą.

- Grany przez Pana doktor Lubicz jest postacią o nieskazitelnym charakterze. Jak to jest z Tomaszem Stockingerem, ile doktora Lubicza jest w Panu?

- 50 procent plus VAT.

Rozmawiał: Konrad Kaptur

OGŁOSZENIE

Kiermasz Taniej Książki

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Polkowicach z okazji Światowego Dnia Książki i Praw Autorów organizuje kiermasz Taniej Książki. Impreza odbędzie się w sobotę 23 kwietnia w holu Filii Nr 2 MGBP przy ulicy Kardynała Bolesława Kominka 6. Jednocześnie informujemy, że od 23 kwietnia do 31 maja zapraszamy do oddawania przetrzymywanych książek. W tym okresie nie będą pobierane kary.

Ogłoszenia drobne

KUPIĘ

Kupię mieszkanie ok. 60mkw w budownictwie do 15 lat.

Tel. 845 11 86 po godz. 18
Nr OD/1/8/05

Kupię mieszkanie w Ryńku od 38 do 60m kw.

Tel. 505 096 843
Nr OD/2/8/05

Kupię tani hak holowniczy do Skody Favorit, rocznik 1991

Tel. 847 94 12
Nr OD/3/8/05

SPRZEDAM

Mercedes 124, 250D, kombi, 1987, wspomaganie, centralny zamek, hak, elektryczny szyberdach, relingi, bez wypadku. Cena 13000zł do negocjacji

Tel. 065/526 87 88; 607 894 815
Nr OD/4/8/05

Sprzedam dom poniemiecki do remontu w Moskorzynie. Cena do uzgodnienia

Tel. 749 27 85
Nr OD/5/8/05

Sprzedam dom wolnostojący, zabudowania gospodarcze, ogród, 25km od Polkowic. Cena 70000zł

Tel. 509 953 326
Nr OD/6/8/05

Sprzedam działkę budowlaną 10a, uzbrojona. Polkowice, ul. Makowa. Cena 36000zł

Tel. 095/717 06 12; 880 607 025
Nr OD/7/8/05

Sprzedam działkę budowlaną 13a przy drodze wewnętrznej, asfaltowej w Trzebczu. Media i kanalizacja przy działce

Tel. 845 04 23; 692 484 388
Nr OD/8/8/05

Sprzedam działkę budowlaną 6a (ze stodołą do rozbiorczy) w Sobinie

Tel. 749 67 84
Nr OD/9/8/05

Sprzedam działkę budowlaną (wylane ławy) na os. Staszica w Polkowicach przy ul. Fiektorskiej 3 z pełną dokumentacją

Tel. 606 129 124
Nr OD/10/8/05

Sprzedam działkę budowlaną, mieszkalno-usługową z pełną dokumentacją o pow. 280mkw na os. Młodych w Polkowicach. Cena 23000zł

Tel. 607 118 046
Nr OD/11/8/05

Sprzedam działkę budowlaną w Suchej Górze o pow. 15,29mkw (prać, woda, kanalizacja, podłączenie bez żadnych dodatkowych opłat)

Tel. 076/847 91 89
Nr OD/12/8/05

Sprzedam działkę ogrodową 4,5a (ogrody działkowe "Barbarka"), nr działki 49. Cena 5000zł

Tel. 845 03 90
Nr OD/13/8/05

Sprzedam garaż przy ul. Polnej (kanal + światło). Cena do uzgodnienia

Tel. 845 29 05
Nr OD/14/8/05

Sprzedam garaż przy ul. Polnej B-10 (światło, kanal)

Tel. 607 378 506; 749 28 58 po godz. 16
Nr OD/15/8/05

Sprzedam komputer, stan bardzo dobry, INTEL CELERON 2,0GHz, napęd DVD, pamięć 128MB, 266MHZ, drukarka, monitor (na gwarancji). Cena 1100zł (do 1000zł)

Tel. 887 936 761
Nr OD/16/8/05

Sprzedam meble do sklepu odzieżowego lub kwiatami z metaloplastyki, piękny wzór. Cena do uzgodnienia

Tel. 818 45 96; 508 233 966
Nr OD/17/8/05

Sprzedam mieszkanie 57mkw w Chocianowie, wyremontowane, nowe okna, kuchnia na wymiar, szafa komandora.

Cena 69000zł, do uzgodnienia
Tel. 609 549 152
Nr OD/18/8/05

Sprzedam mieszkanie spółdzielczo-własnościowe, 5 pokoi, 86mkw lub zamienie na mniejsze

Tel. 749 98 85
Nr OD/19/8/05

Sprzedam mieszkanie spółdzielczo-własnościowe przy ul. Górników, 2 pokoje, III piętro. Cena do uzgodnienia

Tel. 609 585 984
Nr OD/20/8/05

Sprzedam mieszkanie własnościowe, 2-pokojowe, 54,5mkw, III piętro, balkon, Polkowice, ul. Dąbrowskiego. Cena 1600zł/mkw

Tel. 880 376 065
Nr OD/21/8/05

Sprzedam mieszkanie własnościowe 44,3mkw, IV piętro, ul. 3-go Maja, po remoncie

Tel. 847 40 37
Nr OD/22/8/05

Sprzedam mieszkanie w Ryńku, 59mkw, 2 pokoje

Tel. 603 45 88 44
Nr OD/23/8/05

Sprzedam młode kózki

Tel. 817 12 96
Nr OD/24/8/05

Sprzedam na części VW Jetta, poj. 1,6 diesel, rok prod. 1983 po wypadku. Cena 1200zł

Tel. 833 99 26; 604 905 739
Nr OD/25/8/05

Sprzedam nowe łóżko piętrowe + materac, wykonane z drewna litego sosnowego. Cena 690zł

Tel. 606 419 385; 835 95 99
Nr OD/26/8/05

Sprzedam samochód osobowy DODGE CARAVAN, poj. 3,0l, automat, rok prod. 1994, garażowany. www.serwer-polkowice.prv.pl

Tel. 509 315 529
Nr OD/27/8/05

Sprzedam suknię ślubną, białą (spódnica + gorset + dodatki), rozmiar 36/38. Tania

Tel. 693 842 784
Nr OD/28/8/05

Sprzedam suknię ślubną, dwuczęściową, białą, rozmiar 38, 172 cm wzrostu, po czyszczeniu. Cena 350zł. Dodatki gratis

Tel. 889 482 666
Nr OD/29/8/05

Sprzedam suknię ślubną francuskiej firmy "Cymbeline" z kapeluszem, welonem i innymi dodatkami. Rozmiar 38. Atrakcyjna cena

Tel. 604 197 817
Nr OD/30/8/05

Sprzedam wózek "INBLESIMA MAX SUPER" oraz fotelik samochodowy, nośność 0-13kg

Tel. 502 740 246
Nr OD/31/8/05

Sprzedam wózek "ROAN", wielofunkcyjny w bardzo dobrym stanie. Cena

200 zł
Tel. 845 04 23; 692 078 727
Nr OD/32/8/05

Sprzedam VW Golf III, 1,9 TDI, 1993r., cena 12500zł

Tel. 749 09 26; 693 196 658
Nr OD/33/8/05

Szalunki budowlane sprzedam

Tel. 076/847 91 89
Nr OD/34/8/05

Sprzedam samochód Fiat Uno, 1998r., 1400cm, benzyna, cena do uzgodnienia.

Tel. 606 270 657
Nr OD/48/8/05

NAUKA

Korepetycje maturalne z historii

Tel. 698 764 440
Nr OD/35/8/05

Korepetycji z matematyki udziela nauczyciel

Tel. 845 32 85; 606 408 389
Nr OD/36/8/05

Materiały przygotowawcze oraz korepetycje z historii

Tel. 505 133 119
Nr OD/37/8/05

Studenci udzielają korepetycji z obsługi komputera i informatyki.

Tel. 505 133 119
Nr OD/38/8/05

PRACA

Bar "QQ" zatrudni panią do pracy

Tel. 509 072 567
Nr OD/39/8/05

Podjęć pracę jako cykliniarz, układanie podłóg, parkietów, posiadam własny sprzęt

Tel. 501 829 118
Nr OD/40/8/05

Szukam pracy jako opiekunka do dziecka

Tel. 693 842 784
Nr OD/41/8/05

Zatrudnimy panie do pracy na stoisku prasowym. Polkowice, Kożuchów, Głogów

Tel. 091/469 37 01
Nr OD/42/8/05

WYNAJMĘ

Do wynajęcia mieszkanie 50mkw przy ul. Kolejowej. Najchętniej dla firmy

Tel. 609 178 014
Nr OD/43/8/05

Firma poszukuje mieszkania do wynajęcia, najlepiej z garażem

Tel. 845 55 34; 696 015 108
Nr OD/44/8/05

Mieszkanie do wynajęcia, 67mkw, częściowo umeblowane, 3 pokoje.

Cena 500zł odstępne + czynsz + liczniki
Tel. 847 97 31; 505 613 455
Nr OD/45/8/05

ZAMIENIĘ

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe (39,10mkw), własnościowe, po remoncie na większe, 3-pokojowe

Tel. 502 740 246
Nr OD/46/8/05

Zamienię mieszkanie własnościowe 38mkw, dwupokojowe w Bolesławcu na podobne w Polkowicach

Tel. 845 30 96
Nr OD/47/8/05

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Polkowic zatrudni pracownika (w ramach robót publicznych) lub stażystę w Wydziale Mienia i Infrastruktury Technicznej Urzędu Gminy Polkowice na okres 3 m-cy

Wymagania :

- wykształcenie wyższe (administracja),
- biegła znajomość obsługi komputera,
- znajomość techniki pracy biurowej,

- komunikatywność i umiejętność pracy w zespole.

Wymagane dokumenty i oświadczenia:

- życiorys i list motywacyjny,
- kopia dyplomu potwierdzająca wykształcenie,

- oświadczenie kandydata o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych zawartych w ofercie,

- oświadczenie, że kandydat pozostaje w rejestrze bezrobotnych i poszukujących pracę.

Dokumenty w zamkniętej kopercie z napisem "oferta na staż" należy przesyłać w terminie

do dnia 22 kwietnia 2005 r. do godz. 16.00. pod adres:
Urząd Gminy Polkowice
59-100 Polkowice
Rynek 1

OGŁOSZENIE

STAROSTWO POWIATOWE W POLKOWICACH

ul. Górna 2; 59 - 100 Polkowice
tel. (076) 746 15 00; fax (076) 746 15 01
www.polkowicesp.sbp.pl

star-polkowice@poczta.wp.pl
OGŁASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na opracowanie dokumentacji projektowej dot. zadania "Termomodernizacja i adaptacja na potrzeby Ekologicznego Centrum Turystyczno - Edukacyjnego - ECTE"

1. Przedmiotem zamówienia jest wykonanie prac projektowych wraz z uzyskaniem pozwoleń na budowę, wykonanie kosztorysów i przedmiarów oraz specyfikacji technicznych wykonania i odbioru robót dla obiektów Domu Wczasów Dziecięcych i Szkolnego Schroniska Młodzieżowego w Przemkowie (prace remontowe i renowacyjne na obiektach, zabezpieczenie p/poż i antyflamamiowe, zagospodarowanie terenu) /szczegółowy opis przedmiotu zamówienia zawiera siwz/

2. KOD CPV: 74 200 000-1

3. Nie dopuszcza się składania ofert częściowych i wariantowych.

4. Termin wykonania zamówienia - pożądanym: 30 września 2005r.

5. Opis warunków udziału w postępowaniu oraz sposobu dokonywania oceny spełniania tych warunków:

1) O zamówienie mogą ubiegać się wykonawcy, którzy:
* Są uprawnieni do występowania w obrocie prawnym, zgodnie z wymaganiami ustawowymi.
* Dysponują uprawnieniami niezbędnymi do wykonania określonych prac lub czynności, jeżeli ustawy nakładają obowiązek posiadania takich uprawnień.

* Posiadają niezbędną wiedzę i doświadczenie, potencjał ekonomiczny i techniczny, a także pracowników zdolnych do wykonania zamówienia.
* Znajdują się w sytuacji finansowej zapewniającej wykonanie zamówienia.

* Nie podlegają wykluczeniu z postępowania na podstawie art. 24 prawa zamówień publicznych.

2) Dodatkowe wymagania od wykonawców
* Posiadają doświadczenie w wykonywaniu przedmiotowych usług - zaprojektowali co najmniej 3 obiekty o podobnej funkcji i wielkości w okresie ostatnich 3 lat, a jeżeli okres prowadzenia działalności jest krótszy - to w tym okresie.

* Dysponują osobami zdolnymi do wykonania zamówienia, w tym posiadającymi odpowiednie kwalifikacje i uprawnienia budowlane do projektowania, wymagane przepisami ustawy z dnia 7 lipca 1994r. Prawo budowlane, w specjalnościach wynikających z zakresu robót budowlanych będących przedmiotem zamówienia oraz posiadającymi aktualny wpis na listę członków właściwej izby samorządu zawodowego.

3) W celu potwierdzenia spełniania przez Oferentów warunków wymaganych przez Zamawiającego do oferty należy dołączyć następujące dokumenty:

a) Aktualny odpis z właściwego rejestru albo aktualnego zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej, jeżeli odrębne przepisy wymagają wpisu do rejestru lub zgłoszenie do ewidencji działalności gospodarczej, wystawione nie wcześniej niż 6 miesięcy przed upływem terminu składania ofert

b) Aktualne zaświadczenie naczelnika właściwego urzędu skarbowego oraz właściwego oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego potwierdzających odpowiednio, że dostawca lub wykonawca nie zalega z opłacaniem podatków, opłat oraz składek na ubezpieczenie zdrowotne lub społeczne, lub zaświadczeń, że uzyskał przewidziane prawem zwolnienie, odroczenie lub rozłożenie na raty zaległych płatności, lub wstrzymanie w całości wykonania decyzji organu podatkowego - wystawione nie wcześniej niż 3 miesiące przed upływem terminu składania ofert

c) Dokumenty stwierdzające, że osoby, które będą wykonywać zamówienie, posiadają wymagane uprawnienia, jeżeli ustawy nakładają obowiązek posiadania takich uprawnień

d) Referencje

e) Dowód wpłaty wadium

f) Oświadczenie wykonawcy o dokonanej wizji lokalnej

6. Wykonawca jest zobowiązany wnieść przed upływem terminu składania ofert wadium w wysokości 1.000 zł (słownie: tysiąc złotych).

7. Specyfikację istotnych warunków zamówienia można otrzymać w pok. Nr 3 przy Wydziale Administracji Budowlanej Starostwa Powiatowego w Polkowicach ul. Rynek 30 codziennie w godz. 8:00-16:00.

Cena SIWZ to: 13 zł (trzyście złotych). W przypadku SIWZ przesyłanych drogą pocztową Wykonawcy zobowiązani są ponieść koszty przesyłki.

8. Wszelkich informacji i wyjaśnień dotyczących przetargu udziela:

1) Karolina Basińska - tel. /076/ 746 15 53 w godzinach: 8:00 - 16:00.

9. Kryteria oceny ofert : cena oferty - waga 80%
termin realizacji - waga 20%

10. Termin związania ofertą - 30 dni

11. Oferty należy składać do dnia 28.04.2005 do godz. 10:00 w Kancelarii Ogólnej Starostwa Powiatowego w Polkowicach, ul. Górna 2 /parter/.

12. Otwarcie ofert nastąpi dnia 28.04.2005r. o godz. 10:10 w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Polkowicach (III piętro). Przy otwarciu ofert mogą być obecni przedstawiciele Wykonawców.

KUPON NA OGŁOSZENIA DROBNE

(maksymalnie 15 słów, tylko osoby prywatne)

Treść ogłoszenia

Data nadania Telefon

Kino

KONTROLERZY



Komedial / Węgry 2003 / 105 min / od 15 lat / 11,-
reż. Nimród Antal, wyk. Sándor Csányi, Zoltán Mucsi, Csaba Pindroch
14 IV g. 18.00, 20.00;
15 - 17 IV g. 16.00, 18.00, 20.00

SKARB NARODÓW



Przygodowy / USA 2004 / 131 min. / od 12 lat / 11,-
reż. Jon Turteltaub, wyk. Nicolas Cage, Harvey Keitel, Diane Kruger
21 - 22 IV g. 18.00; 23 - 24 IV g. 15.30, 18.00

PIŁA



Horror / USA 2004 / 100 min. / od 18 lat / 11,-
reż. James Wan, wyk. Leigh Whannell, Cary Elwes, Danny Glover
21 - 24 IV g. 20.30

REQUIEM DLA SNU



Dramat / USA 2000 / 102 min. / od 18 lat / 11,-
reż. Darren Aronofsky, wyk. Ellen Burstyn, Jared Leto, Jennifer Connelly
26 IV g. 19.00

ZATAŃCZ ZE MNĄ



Komedial romantyczna / USA 2004 / 106 min. / od 15 lat / 11,-
reż. Peter Chelsom, wyk. Richard Gere, Jennifer Lopez, Susan Sarandon
28 IV - 1 V g. 16.00, 18.00, 20.00

Organizator zastrzega sobie prawo do zmiany repertuaru. Istnieje możliwość organizacji dodatkowych projekcji filmowych dla grup zorganizowanych.

Imprezy

SPEKTAKLE (w ramach VII Polkowickich Dni Teatru)

14 kwietnia, g. 19.00 - Aula
Michał Walczak
Piaskownica
Teatr Dramatyczny z Wałbrzycha

15 kwietnia, g. 8.30, 11.15 - Aula
Aleksander Fredro
Śluby Panieńskie
Teatr Lubuski z Zielonej Góry

19 kwietnia, g. 19.00 - Aula
Ken Ludwig
Pół żartem, pół sercem
Teatr Polski z Bielska-Białej

25 kwietnia, g. 18.00, 20.00 - Kino
no
Bogusław Schaeffer
Scenariusz dla nie istniejącego lecz możliwego aktora instrumentalnego
Jan Peszek

WYSTAWY

Wystawa plakatów Leszka Mądziaka
Ośrodek Kultury - Galeria "Na Pietrze"

Wystawa zdjęć Retrospekcje Polkowickich Dni Teatru 2004
Ośrodek Kultury

Plenerowa wystawa Polkowickie Dni Teatru
Rynek - Polkowice

KONKURSY

20 - 21 kwietnia, Kino IX Przegląd Teatrów Szkolnych i Przedszkolnych
Cztery mile za piec
Przesłuchania konkursowe

26 kwietnia, świetlica Relax - Polkowice
Konkurs na potrawę regionalną i wypieki ciast
Regulamin dostępny na stronie www.pca.art.pl

EDUKACJA MUZYCZNA

14 kwietnia, Kino, godz. 8.15, 9.00, 10.00, 12.00, 13.00
W krainie Pani Muzyki:
Ulicami Nowego Jorku

14 kwietnia, godz. 11.00 Kino Akademia Melomana:
George Gershwin - drogi kariery

FTNESS CLUB dla kobiet aerobic:
poniedziałek: 18.00, 19.05

wtorek: 19.05, 20.10
środa: 18.00, 19.05
czwartek: 19.05, 20.10
sauna:
poniedziałek, środa: 18.00 - 21.00
siłownia:
poniedziałek - czwartek: 18.00 - 21.00
piątek: 18.00 - 21.00
Kawiarenka internetowa
wtorek - sobota: 13.00 - 21.00

Szczegółowe informacje oraz zapisy w PCA, ul. Skalniaków 4, tel. 845 03 03, e-mail: poczta@pca.art.pl

Zdrowie

AQUAPARK Polkowice S.A.
Rezerwacja: tel. 746-27-55, fax: 746-27-60
e-mail: biuro@aquapark.com.pl
www.aquapark.com.pl

Zapraszamy:
Poniedziałek - piątek - 8:00 - 22:00.
Sob, Niedz, i Święta - 9:00 - 22:00
AquaBilard 8zł/h

Aquapark Zakład Rehabilitacji Lecznicej sp. z o.o.
Aqua Fitness - Centrum Odnowy Biologicznej
Rejestracja: tel. 746-27-11, fax: 746-27-05
e-mail: aquarehabilitacja@polkowice.net
www.aquapark.com.pl

Zapraszamy:
Poniedziałek - piątek - 6:45 - 22:00
Sobota - 10:00 - 17:00
Niedziela - 10:00 - 12:00

Przychodnia PCUZ - ZOZ S.A.
ul. Kominka 7
Poradnia Internistyczna i Pediatriczna
Poniedziałek - piątek
8.00 - 18.00
Sobota
8.00 - 14.00
Tel. 746 08 10, 11

Nocne i świąteczne dyżury lekarskie
Gabinet nr 32, tel. 746 08 54
gabinet zabiegowy
poniedziałek - piątek
7.00 - 18.30
sobota, niedziela i święta
8.00 - 18.00

laboratorium, tel. 746 08 39
poniedziałek - piątek
7.30 - 18.30
sobota
8.00 - 14.00
punkt szczepień, tel. 746 08 55
poniedziałek - piątek
7.00 - 17.00

ośrodek pomocy psychologicznej, tel. 746 08 60
poniedziałek - piątek
8.00 - 18.00
Poradnie specjalistyczne - informacja 746 08 12, 746 08 00
Poradnia Medycyny Pracy - tel. 746 08 61 (badania kierowców, profilaktyczne)
APTEKA "CENTRUM",
TEL. 746 08 42

GRUPA AL-ANON
spotkania zamknięte: 18.04, 25.04 - godz. 18.00
Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice

Hotele

Aqua Hotel
Recepcja: tel. 746-27-00, fax: 746-28-00
e-mail: hotel@aquapark.com.pl
www.aquapark.com.pl
Szkoły językowe działające na terenie Polkowic

Szkoły językowe

Dolnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach
ul. Zachodnia 10; poniedziałek - piątek w godz. 8-16; tel. 845 05 05

Język angielski, niemiecki dla początkujących i średniozaawansowanych
Studium Języków Obcych Mr Happy
ul. Górnika 5, strona internetowa: www.mrhappy.com.pl
Tel. 845-12-21
Język angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, rosyjski.

Czynne: od poniedziałku do piątku - 12 - 19.
JDJ Bachalski
Polkowice, ul. Głogowska 13, strona internetowa: www.jdj.com.pl

Język angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do piątku - 10 - 18, wrzesień także soboty - 10 - 14
Polkowice, ul. Głogowska 13
Tel. 746-24-47

LINGUA VIVA
ul. Kilińskiego 6, Polkowice; tel. 845 01 90
www.linguaviva.pl
Kursy języków obcych: angielski, niemiecki i inne języki dla dzieci, młodzieży i dorosłych

HELEN DORON
Nauka języka angielskiego dla dzieci w wieku od 1 do 14 lat.
Tel. 846 09 33; 608 584 750

Apteki

11.04 - 17.04 - Apteka "Polkowicka", ul. 3-go Maja
18.04 - 24.04 - Apteka "Nowa", ul. Kominka 5a
25.04 - 01.05 - Apteka "Aspirynka", ul. Miedziana 17

KRZYŻÓWKA WIOSENNĄ

1																				
2																				
3																				
4																				
5																				
6																				
7																				
8																				
9																				
10																				
11																				
12																				

1. Błazen, arlekin
2. Włoski wulkan
3. Dźwig w wieżowcu
4. Istota sprawy
5. Bryłka z mialu
6. Duża Ala

7. Płynie przez Cieszyn
8. Jeden z oceanów
9. Opiekunka, bona
10. Film "na raty"
11. Miasto w południowej Polsce
12. Imię z 13 stycznia

Litery z pól zaciemnionych czytane poziomo utworzą hasło; imię i nazwisko pisarza katolickiego, związanego z PAW-em - 20 kwietnia przypada 95 rocznica jego śmierci. Rozwiązania prosimy dostarczać do Miejskiej - Gminnej Biblioteki Publicznej w Polkowicach ul. Skalniaków 6 (do końca kwietnia).
Spośród prawidłowych rozwiązań zostanie wylosowana nagroda książkowa.
Za prawidłowe rozwiązanie poprzedniej krzyżówki nagrodę otrzymuje Pan Henryk Mundy z Polkowic.

OGŁOSZENIE

OFERTA SPECJALNA RESTAURACJI AQUA HOTEL W POLKOWICACH - ORGANIZUJEMY:

OFERTA WESELANA
Dzień ślubu to najpiękniejszy dzień w Twoim życiu. Jednak problemy związane z organizacją przyjęcia mogą przyćmić radość tego dnia. Dlatego wychodząc naprzeciw Państwa oczekiwaniom przygotowaliśmy ofertę weselną już od 100 zł/osobę!!!
Pozwólmy Państwu wedle życzenia:
- staropolskim zrywaniem chlebem i solą bądź eleganckim aperitifem
- zasłonujemy dłoń, które zadowolą nawet wybrednych smakoszy oraz pomożemy dobrać menu
- zapewnimy wspaniałą zabawę w klimatyzowanej sali - gratis!!!
- gwarantujemy profesjonalną obsługę
Od hotelu specjalny prezent dla nowożeńców: noc poślubna w apartamencie gratis!!!
A dla gości weselnych 100 zł za pokój dwuosobowy!!!
Tel. kontaktowy: 076/ 746 2700, 746 2786, 746 2780
ZAPRASZAMY!



Tenisistki stołowe z Polkowic pierwsze w I lidze

Kolejny rozdział zapisany

Nasze zawodniczki zremisowały w meczu ostatniej kolejki z ekipą KKTS Krosno 5:5 i zakończyły rywalizację ligową na pierwszym miejscu! Tym samym już przeszły do historii. Teraz polkowiczanki szykują się do kolejnego kroku - awansu do ekstraklasy.

Mecze ostatniej kolejki rozgrywek I ligi (2.04) grupy południowej miały zdecydować o ostatecznej kolejności w tabeli. MKSTS Polkowice wyjeżdżał do Krosna, by walczyć z tamtejszym KKTS-em. W tym samym czasie nie mniej ważny dla układu tabeli pojedynek rozgrywały zespoły Akropolu Kraków i Kazimierzy Wielkiej. Sytuacja podopiecznych trenera Słowińskiego była jasna - nie mogły one w Krośnie przegrać. Wywiezienie chociażby jednego punktu równało się z zajęciem pierwszego miejsca na finiszu rozgrywek, niezależnie od wyniku w Krakowie.

- Presja przed meczem była olbrzymia. To było widać już podczas podróży do Krosna - mówi nam Słowiński.

Pierwsze partie spotkania ułożyły się po myśli naszych zawodniczek. Swoje partie wygrały Ewa Bednarska, Dorota Nowacka oraz Justyna Kaczor. W efekcie polkowiczanki prowadziły 3:1. Potem jednak stres zaczął dawać się we znaki naszym zawodniczkom, które przegrały obydwie gry deblowe, a i w singlu nie szło im najlepiej.

Tak było aż do stanu 3:5. Wówczas do rozegrania pozostały dwie gry singlowe. Przy pierwszym stole stanęła Dorota Nowacka, przy drugim natomiast Justyna Kaczor (na zdj.). Porażka choćby w jednym z tych meczów równała się końcowi marzeń o ekstraklasie. Nowacka pewnie pokonała swoją rywalkę i na tablicy świetlnej widniał wynik 4:5. Justyna Kaczor walczyła z bardzo wymagającą Rosjanką Martą Kuzniczius. Losy tego pojedynku ważyły się do ostatniej piłki. Całe szczęście Justyna wykazała się nie lada odpornością psychiczną i wygrała 3:2. Po ostatnim zagranie tego meczu na ławce zespołu z Polkowic nastąpiła eksplozja radości. Remisując polkowiczanki zapisały kolejny rozdział w księdze historycznych sukcesów swego klubu.

Konrad Kaptur

Kto awansuje do ekstraklasy

Remisując z KKTS-em Krosno tenisistki stołowe z Polkowic zapewniły sobie pierwsze miejsce w grupie południowej I ligi. To jednak nie oznacza jeszcze awansu do ekstraklasy. Teraz polkowiczanki zagrają ze zwycięzcą rozgrywek grupy północnej - zespołem Budokaru Orneta. Triumfator dwumeczu awansuje do najwyższej klasy rozgrywkowej. Drużyna, która przegra będzie miała jeszcze jedną szansę na to, by zagrać w tenisowej elicie. Zmierzy się z zespołem, który zajmie przedostatnie miejsce w ekstraklasie, również dwukrotnie. Na razie nie wiadomo jeszcze, który zespół będzie rywalem przegranego z pary MKSTS Polkowice - Budokar Orneta. My mamy jednak nadzieję, że nasze zawodniczki zapewnią sobie awans pokonując Budokar. Pierwszy mecz o awans już w sobotę, 16 kwietnia na wyjeździe. Rewanż w Polkowicach, 23 kwietnia o godzinie 16.

Finisz w Rynku

Już za niecałe dwa tygodnie rozpocznie się jubileuszowy 40. wyścig kolarski Szlakiem Grodów Piastowskich. W tym roku impreza zapowiada się niezwykle atrakcyjnie. Swoją udział zapowiedziało 17 drużyn kolarskich z ośmiu krajów. Wśród nich między innymi takie gwiazdy jak Piotr Przydział i Piotr Wadecki. Czasu pozostało niewiele i nic dziwnego, że organizator imprezy - prezes miastowego Centrum Kolarstwa Bogdan Rzepka intensywnie pracuje dopinając ostatnie szczegóły. Wyścig rozpocznie się tradycyjnie kryterium ulicznym w Legnicy, nie zaliczonym do klasyfikacji łącznej. Po legnickim Rynku peleton przejedzie 20 kwietnia. W tym roku zaplanowano cztery etapy. Trzeci z nich (23.04), zakończy się w Polkowicach. W tym roku po raz pierwszy kolarze będą finiszować na polkowickim Rynku. Władą od strony ulicy Gómej. Z pewnością finisz dostarczy wielu niezapomnianych wrażeń wszystkim kibicom kolarstwa w naszym mieście. W tym dniu na terenie miasta będą utrudnienia komunikacyjne.

KoK

Blisko sensacji

Bardzo bliskie sprawienia sensacji były koszykarki CCC Polkowice w pierwszym meczu 2. rundy play-off przeciwko Lotosowi Gdynia (10.04). Podopieczne Andrzeja Nowakowskiego przegrały w końcówce z mistrzyniami Polski 75:78. W poniedziałek (11.04) było już jednak znacznie gorzej...

O niedzielnej porażce CCC zdecydowało doświadczenie gdynianek. W czwartej kwarcie nasze koszykarki prowadziły jeszcze z Lotosem różnicą siedmiu punktów. Na 30 sekund przed końcem na tablicy widniał wynik 75:74 dla CCC i to nasze koszykarki były w posiadaniu piłki. Zabrakło jednak szczęścia i przede wszystkim do-

świadczenia. W efekcie to gdynianki, po nieudanej akcji polkowiczank, zdobyły cztery punkty pod rząd i ostatecznie wygrały pierwszy mecz.

- Lotos jest do ogrania - powiedziała po tym meczu Justyna Klośńska, jednakże koszykarki, mimo starań, nie dopięły swego również w drugim meczu, ulegając gdyniankom w poniedziałek 54:76.

Polkowiczankom najprawdopodobniej pozostanie w tym sezonie ponownie walka o brązowy medal, gdyż trzy zwycięstwa pod rząd z Lotosem wydają się być ponad możliwości naszego zespołu. Jednak forma jaką prezentuje zespół Andrzeja Nowakowskiego pozwala spać spokojnie fanom żeńskiego basketu w Polkowicach. Ci, którzy po cichu liczyli na awans do finału Mistrzostw Polski, teraz zdecydowanie głośniejszymi rozmawiają o trzecim w historii zwycięstwie nad Lotosem, które miałyby nastąpić w tę sobotę. Wszystkich kibiców zapraszamy do hali na wielkie widowisko już pojutrze (16.04) i miejmy nadzieję, że w głównych rolach wystąpią polkowickie koszykarki.

Andrzej Padniewski



Urszula Stempniewicz była najsukuteczniejszą koszykarką CCC w drugim meczu z Lotosem

KRÓTKO

O Puchar prezesa



Budowanie przyszłości klubu głównie w oparciu o szkolenie młodzieży zapowiadał podczas konferencji prasowej przed rozpoczęciem sezonu drugoligowego Jerzy Serafin (na zdj.), wiceprezes ds. sportowych Górnika Polkowice. W polkowickim klubie w kilkunastu grupach młodzieżowych trenuje około trzystu dzieci. Wyłonieniu talentów piłkarzy mają służyć między innymi turnieje. Jeden z nich odbędzie się w piątek 22 kwietnia na stadionie przy ulicy Kopaliniejskiej. Rywalizować w nim będą uczniowie klas drugich szkół podstawowych, a startują będzie Puchar Prezesa KS Górnik Polkowice. Wszystkich chętnych do obejrzenia zmagani młodych futbolistów zapraszamy na stadion. Początek zawodów o godzinie 9.

Sukces Alicji

Zawodniczka polkowickiej Mureny Alicja Blachnia zdobyła brązowy medal Mistrzostw Polski Osób Niepełnosprawnych w Pływaniu w wyścigu na 400 metrów stylem dowolnym. Pokonanie tego dystansu zajęło pływaczce 7 minut i 30 sekund. Zawody rozegrano 19-20 marca w Woli. Nie był to jedyny sukces naszej zawodniczki. W wyścigu na 100 metrów stylem grzbietowym Alicja uplasowała się na czwartej pozycji, a w rywalizacji na dystansach 50 i 100 metrów stylem dowolnym przypłynęła na metę piątą.

- Cieszę się z osiągniętego wyniku. To ukoronowanie pracy, jaką wykonałam w okresie zimowym - mówi nam Alicja. Polkowicka pływaczka przygotowuje się do startu w Letnich Mistrzostwach Polski, które najprawdopodobniej odbędą się pod koniec maja. Życzymy jej udanych startów.

KoK



Górnik po raz pierwszy w rundzie wiosennej zanotował trzy punkty

Przyciśnięci do muru wygrali

To był mecz, który piłkarze Górnika musieli wygrać, by liczyć się w walce o utrzymanie. Na szczęście tym razem stanęli na wysokości zadania i pokonali MKS Mława 2:1. W pierwszej połowie mecz mógł się naprawdę podobać.

Po dwóch porażkach w meczach z sąsiadami z ligowej tabeli - Radomiakiem Radom oraz Zagłębiem Sosnowiec nastroje wśród piłkarzy Górnika nie były najlepsze.

- Jest mi wstyd - komentował schodząc do szatni po kompromitującym pojedynku z sosnowiczanami Wojciech Górski, kapitan czarno-zielonych.

- Zrobimy wszystko, by odzyskać nadszarpnięte zaufanie kibiców - zapowiadali piłkarze Górnika.

Nie dziwnego, że do potyczki z ekipą MKS Mława gracze z Polkowic podchodzili wyjątkowo zmotywowani. To był mecz, który musieli wygrać. Ewentualna porażka bardzo skomplikowałaby ich sytuację w tabeli ograniczając szanse w walce o pozostanie w II lidze.

Od pierwszego gwizdka sędziego gracze Wojny zyskali znaczną przewagę. Szczególnie dobrze prezentował się Adam Łągiewka, który raz za razem uciekał obrońcom gości stwarzając zagrożenie pod bramką Wiśniewskiego. Już w 10. minucie nie kto inny jak Łągiewka oddał bardzo ładny strzał z 13 metrów, ale jakimś cudem piłkę na rzut różny sparował bramkarz z Mławy. W kilka chwil później pomocnik Górnika popisał się efektownym podaniem do swo-

jego kolegi z zespołu Kamila Witkowskiego, który technicznym strzałem wpisał się jako pierwszy na listę strzelców. Niestety polkowiczanie nie cieszyli się zbyt długo z prowadzenia, bo tuż po wznowieniu gry padł gol dla ekipy z Mławy. Tym razem w roli strzelca wystąpił Lubasiński wykorzystując podanie Wróblewskiego. To jednak było wszystko na co było stać tego dnia piłkarzy drużyny gości. Gola dającego Górnikowi zwycięstwo zdobył w 33. minucie z rzutu karnego Lamberski. Sędzia Mariusz Siciński podyktował jedenastkę po tym jak obrońca gości Brzozowski próbował w polu karnym odebrać piłkę Moskalowi.

W drugiej połowie z piłkarzy Górnika nieco uszło powietrze, Łągiewka nie był już tak aktywny, ale goście nie potrafili stworzyć sobie ani jednej klarownej sytuacji strzeleckiej i zwycięstwo polkowiczanie ani przez moment nie było zagrożone.

- Cieszę się z gry mojego zespołu, szkoda tylko, że przegraliśmy po kontrowersyjnym karnym - komentował na konferencji prasowej trener gości.

- Karny jest wtedy, gdy gwizd sędziego - uciął Jerzy Serafin, wiceprezes ds. sportowych Górnika.

Konrad Kaptur



Adam Łągiewka asystował przy pierwszej bramce dla Górnika

Zdaniem trenera Wojno



- Dzisiejszy mecz potwierdził, że o punkty będzie nam bardzo trudno i to niezależnie od tego, czy będziemy grać u siebie czy na wyjeździe. Jestem zadowolony z postawy moich zawodników. Szczególnie cieszą mnie trzy rzeczy. Po pierwsze, gra Wojtka Górskiego, który zagrał dziś chyba najlepszy

mecz w barwach Górnika. Był prawdziwym kapitanem i mam nadzieję, że był to przełom w jego postawie. Po drugie, cieszę się z tego, że moi zawodnicy zaprezentowali naprawdę ładny futbol, szczególnie w pierwszej połowie. Byli strzały, bramki. To naprawdę mogło się podobać kibicom. Po trzecie wreszcie, atmosfera w zespole była bardzo dobra. Chłopcy przystąpili do tego pojedynku mocno zdeterminowani, ostatnie porażki wyzwoliły w nich sportową złość. Pokazali, że potrafią grać w piłkę. Mam nadzieję, że teraz będzie tylko lepiej. W drugiej połowie mój zespół grał na utrzymanie wyniku, przez to było mniej emocji, ale dla nas teraz najważniejsze są punkty. Grałiśmy tak, by dowieźć wynik do końca i to się udało.

Górnik Polkowice - MKS Mława

2:1 (2:1)

Bramki: 1:0 - Witkowski (11.), 1:1 - Lubasiński (12.), 2:1 - Smoliński (33., z karnego)

Inne wyniki:

Widzew Łódź - Radomiak Radom

3:0 (1:0)

Zagłębie Sosnowiec - ŁKS Łódź

4:3 (1:2)

Jagiellonia Białystok - Ruch Chorzów

1:1 (0:0)

Flak Cielice - Kujawiak Włocławek

1:1 (0:1)

RKS Radomsko - Arka Gdynia

0:3 (0:2)

Świt Nowy Dwór Mazowiecki - Szczakowianka Jaworzno

0:0

KSZO Ostrowiec - Kolporter Korona Kielce

0:3 (0:1)

Podbeskidzie Bielsko-Biala - GKS Belchatów

4:0 (2:0)

Ukarani za nieskuteczność

Juniorzy starsi Górnika Polkowice przegrali ze znacznie niższym notowanym Górnikiem/Zagłębiem Wałbrzych 1:2 i zajmują piątą pozycję w tabeli Ligi Dolnośląskiej Juniorów.

- Moi piłkarze wykazali ogromną nieudolność pod bramką rywali - skomentował szkoleniowiec polkowiczanie Dominik Nowak.

Rzeczywiście sytuacji do strzelania bramek młodzi piłkarze z Polkowic mieli w tym meczu co nie miara. Już w 10. minucie doskonałą okazję do wpisania się na listę strzelców zmarnował Lesysz, który z kilku metrów strzelił obok słupka. Potem kolejne okazje marnowali seryjnie Janczak, Waclawczyk (na zdjęciu) i Bartuzel. Zgodnie ze starym piłkarskim porządkiem mówiącym o tym, że niewykorzystane sytuacje się mszczą. W 30. minucie zawodnik gości - Kapelko pokonał Wielogórskiego i nieoczekiwanie to drużyna z Wałbrzycha objęła prowadzenie.

Po zmianie stron Górnik nadal marnował kolejne okazje, a wałbrzyskanie strzelili w 60. minucie, po jednej z nielicznych kontr, bramkę na 2:0.

Jedynego gola dla Górnika zdobył w 85. minucie Kamil Waclawczyk, a w chwili później Lesysz trafił w słupek. Ten sam zawodnik już w doliczonym czasie gry nie wykorzystał sytuacji sam na sam z bramkarzem gości i trzy punkty powędrowały do Wałbrzycha.

- Atakowaliśmy cały mecz i należał nam się choćby punkt, ale niestety pod bramką byliśmy nieudolni i przegraliśmy - powiedział nam trener polkowiczanie Dominik Nowak. W niedzielę, 17 kwietnia Górnik jedzie do Jeleniej Góry na mecz z tamtejszymi Karkonoszami.

KoK



Konrad Kaptur

FUTSAL

Szczeciński koniec

Już w najbliższą niedzielę (17.04) piłkarze halowi TPH Polkowice zakończą rozgrywki II ligi. Tym razem ich rywalem będzie ekipa Pogoni 04 Szczecin.

- Mamy młody zespół, który dopiero uczy się ligowej gry. W tabeli zajmujemy 4. miejsce niezależnie. Do wyniku meczu z Szczecinem. Uważam, że to dobry wynik, a w przyszłości powinno być tylko lepiej - mówi nam szkoleniowiec graczy TPH, Tomasz Borkowski.

Rzeczywiście grę polkowiczanie należy ocenić pozytywnie, bo po spadku z ekstraklasy zespół zmienił się całkowicie. Teraz jego trzon stanowią młodzi gracze, którzy mają spore umiejętności, ale brakuje im opanowania oraz konsekwencji taktycznej. To jednak

przyjdzie z czasem i wydaje się, że o przyszłość piłki halowej w Polkowicach możemy być raczej spokojni.

Ostatnia kolejka rozgrywek II ligi grupy północnej nie będzie miała wpływu na to, które zespoły będą walczyć o awans do ekstraklasy. Niezależnie od wyników bezpośredni awans zapewniła sobie drużyna Arpolu Toruń, a zajmująca drugą pozycję Pogoń 04 Szczecin zmierzy się w dwumeczu barażowym z jednym z zespołów pierwszoligowych. Przypominamy, że Arpol przed rokiem opuścił szeregi pierwszoligowców wspólnie z naszą drużyną, która wtedy nazywała się Cuprum Polkowice. Po rozegraniu meczu w Szczecinie w Polkowicach przyjdzie czas na spokojne budowanie zespołu, który w przyszłości być może powalczy o powrót do futsalowej elity.

KoK